Nr. 4. Sobota, 8 Stycznia 1898 Rok 88.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi r o c z n i e 16 zł., półrocznie 8 zł., k w a r t a l n i e 4 zł., m i e s i ę c z n i e 1 zł. 35 ct. W miejscu: r o c z n i e 12 zł., p ó ł r o c z n i e 6 zł., k w a r t a l n i e 3 zł., miesięcznie 1 zł. P r e n u m e r a t a z a g r a n i c z n a: W N i e m c z e c h 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — P r z e w o d n i k prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł., **pocztą 16 zł.;** półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., **pocztą 8 zł.;** ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.:** miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) 1 zł., **pocztą 1 zł 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy p r e n u m e r u j ą od 1go stycznia do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* b e z p ł a t n i e; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W przyszłym roku drukować będziemy w dalszym ciągu powieść

HENRYKA SIENKIEWICZA

p. t.

KRZYŻACY.

Prócz tego mamy i nadal zapewnione współpracownictwo w fejletonie *Gazety:* O r z e s z k o w e j, J e s k e - C h o i ń s k i e g o, M. G a w a l e w i c z a i wielu innych pierwszorzędnych powieściopisarzy polskich.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik zamianował oficyałów rachunkowych Namiestnictwa Józefa P o r t h a i Józefa B i e l e s z a rewidentami; asystentów rachunkowych Namiestnictwa Stanisława Feliksa R o m e r a, Alfreda B u d z y n o w s k i e g o i Antoniego K o r c z y ń s k i e g o oficyałami; oraz praktykantów rachunkowych Namiestnictwa Maryana C h e c h l i ń s k i e g o, Eugeniusza B a u d i s c h a, Andrzeja K a r p i ń s k i e g o i Piotra M o h i l o w s k i e g o asystentami w departamencie rachunkowym galic. c. k. Namiestnictwa.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu zamianowała adjunktami podatkowymi w XI. klasie rangi prowizorycznych adjunktów podatkowych: Mieczysława P i e s t r a k a i Konstantego I w a s i k a, tudzież praktykantów podatkowych: Władysława W i l c z k a, Stanisława F l a k a, Piotra J a s i c ę, Bronisława K a r c z e w s k i e g o, Józefa W a w r o w s k i e g o, Stanisława B u r s z t y n a, Franciszka B u b n i c k i e g o, Władysława T a r k o w s k i e g o, Zygmunta S t a n i s z e w s k i e g o, Karola G a w l i k o w s k i e g o, Piotra P r z e t a c z n i k a, Bernarda B r y l s k i e g o, Wojciecha P u c h a l s k i e g o, Bolesława K i e s e l l a, Józefa H o r b o w e g o, Modesta S o z a ń s k i e g o, Mirona W ę g r z y n o w i c z a, Włodzimierza Z a j ą c a i Franciszka P a w l i k o w s k i e g o, a prowizorycznymi adjunktami podatkowymi: praktykantów podatkowych: Aloizego B r y n d z ę i Jana S u k n a r o w s k i e g o.

C. k. galicyjska Dyrekcya poczt i telegrafów nadała posady:

A) c. k. p o c z t m i s t r z ó w:

w Baligrodzie, Ignacemu S z m i s z k i e w i c z o w i, c. k. poczmistrzowi z Oleska; w Strzyżowie, Władysławowi N a t t e r o w i, c. k. ekspedyentowi pocztowemu z Bogumiłowic; w Sokołowie obok Rzeszowa, ekspedytorowi pocztowemu Władysławowi D a ń c z a k o w i; we Lwowie filia X. Teofilowi C h o d z i ń s k i e m u, c. k. pocztmistrzowi ze Lwowa filia IX.

B) c. k. e k s p e d y e n t ó w p o c z t o w y c h:

w Lipnicy murowanej, Maryi K i j a s, c. k. ekspedyentce pocztowej w Odrzykoniu; w Ciśnie, ekspedyentowi pocztowemu Józefowi K o n k o l o w i z Boguchwały; w Czarnej obok Ustrzyk, Elżbiecie K o m a r n i c k i e j, wdowie po ekspedytorze pocztowym; w Kalnicy, ekspedytorowi pocztowemu, Romualdowi K a m i ń s k i e m u; w Kałaharówce, ekspedytorowi pocztowemu, Bolesławowi B r z e z i ń s k i e m u; w Tarnawicy leśnej na dworcu, naczelnikowi stacyi Bernhardowi K r u h; w Dworniku, Kazimierzowi S k i b i ń s k i e m u; w Boratynie, Zofii M a x y m o w i c z, ekspedyentce pocztowej z Wiązownicy; w Bogumiłowicach, Józefowi S t a n k o w s k i e m u, emerytowanemu c. i k. kapitanowi i ekspedytorowi pocztowemu; w Kamieniu, Leopoldowi P r o t t u n g o w i, ekspedyentowi pocztowemu w Grębowie; w Kobylance, Janowi G o l d z i e, emerytowanemu c. i k. kapitanowi; w Czarnokońcach wielkich, ekspedytorowi pocztowemu Józefowi K ö h l e r o w i; w Odrzykoniu, ekspedytorce pocztowej, Katarzynie G a t t y; w Jaćmierzu, ekspedytorce pocztowej, Bogumile M i s i e w i c z; w Niwiskach, Henrykowi E n g l o w i, emerytowanemu c. k. komisarzowi policyi; w Martynowie nowym, ekspedytorce pocztowej, Annie Ż ó ł t a ń s k i e j; w Hłuboczku wielkim, ekspedytorowi pocztowemu, Józefowi A n c u c i e; w Brodkach, Józefie I w a s i e c z k o c. k. ekspedyentce pocztowej w Sorocku; w Korczowie, ekspedytorowi pocztowemu, Antoniemu W e r n e r o w i; w Ostrowie, ekspedytorowi pocztowemu, Maksymilianowi C r a m e r o w i.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 5 stycznia b. r. do l. 116.783 z reskryptem c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych o badaniu koni sprowadzanych z Rossyi na stacyach wchodowych przez weterynarza na koszt właściciela, w celu zapobieżenia zawlekaniu nosacizny, zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 stycznia.

Stan krajowej szkoły rolniczej w Dublanach.

(§) Między przedłożeniami Wydziału krajowego, przygotowanemi dla Sejmu, zasługuje na bliższą uwagę sprawozdanie o krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach, a to ze względu na zmniejszającą się frekwencyę uczniów w tym zakładzie. Już w zeszłorocznem sprawozdaniu wskazał Wydział krajowy na ten niepomyślny objaw, który ujawił się w ubiegłym roku szkolnym 1896/7 t. j. że frekwencya znacznie spadła, gdyż ilość uczniów zapisanych z początkiem roku wynosiła tylko 29. Objaw ten skłonił Wydział krajowy do bliższego zastanowienia się nad przyczynami, które go sprowadziły, skoro w ciągu roku liczba uczniów z 29 początkowo zapisanych zmalała do 17. Zwołana w tym celu kuratorya szkoły na posiedzeniu, odbytem pod przewodnictwem Marszałka kra-

---

HAJOTA

PORTRET.

NOWELA.

(Ciąg dalszy).

Pociągali ją tak zwani „wielcy ludzie“ i w marzeniach swoich często, jako szczyt szczęścia wyobrażała sobie taką chwilę, w której osypana brylantami, wchodziłaby do balowej sali, wsparta na ramieniu męża (mniejsza o to, czy byłby młody, czy stary, byle dystyngowany) i dokoła siebie słyszałaby szepty: Ach! to ta piękna hrabina X., w której tak szalenie kochał się ten znakomity poeta Y., lub ten sławny artysta Z.“

Czy i jak dalece ona dzieliłaby te uczucia „wielkich“, nad tem panna Muma zastanawiała się nader pobieżnie, sądziła jednak, że owszem — w pewnym stopniu nie zagrażającym jej osobistemu spokojowi, byłaby skłonną do wzajemności.

Ale czas płynął; panna Muma odtańczyła już kilka karnawałów, zaczynano jej liczyć lata z przysypką, choć miała dopiero dwudziesty piąty rok, a ani bogaty hrabia, ani milionowy przemysłowiec, ani znakomity artysta lub pisarz nie zjawiali się jakoś.— Panna Muma zaczynała się niepokoić; kochano się w niej wprawdzie i uwielbiano ją, ale żaden z tych podbojów nie odpowiadał jej wymaganiom życiowym i nie zaspokajał jej ambicyi.

W takim stanie rzeczy Krzecki musiał zwrócić na siebie jej uwagę. Nie był jeszcze znakomitym, ale mógł się nim stać, a że musiał ją kochać skrycie, o tem nie wątpiła wcale. Dlaczegożby tak koniecznie pragnął ją portretować, dlaczegożby tak całą duszę kładł w tę pracę? A że ją kładł nie tylko w tę pracę, ale i u jej stóp, to było widocznem

Więc obserwowała go i postępowała z nim stosownie do wrażeń, jakie odnosiła z tych obserwacyi, w których serce nie brało żadnego udziału.

Panna Muma należała do tych natur płytko-estetycznych, które bardzo łatwo można podbić i bardzo łatwo zrazić jakimś zewnętrznym objawem lub szczegółem.

Krzecki jej się podobał — nawet bardzo — sama jego powierzchowność posępna i energiczna musiała na nią oddziaływać siłą kontrastu; przytem głos miał piękny i chociaż mówił mało, znać w nim było człowieka wysokiej na wskroś oryginalnej inteligencyi; panna Muma jednak notując to wszystko, uważała zarazem, że nie był dość starannym w ubiorze i kłaniał się niezgrabnie — i to ją ochładzało.

Biedny artysta nigdy nie widział jej tak lodowatą, jak pewnego razu — a było to już po wielu, wielu posiedzeniach i byli już z sobą na stosunkowo blizkiej stopie, kiedy przez zapomnienie włożył stare, zrudziałe obuwie. Nic nie pomogło, że czarne oczy jego patrzyły wymowniej niż kiedykolwiek, że głos drżał pełnią hamowanego uczucia, panna Muma nie mogła mu tych starych butów darować.

I tem bardziej ją to gniewało, że właśnie tego dnia była dla niego wyjątkowo dobrze usposobioną. — Poprzedniego wieczoru na raucie, ktoś z tych nielicznych znawców, którzy potężny talent Krzeckiego odgadnąć umieli, rozmawiał z nią o nim z entuzyazmem, wróżąc mu jak najświetniejszą przyszłość.

Panna Muma słuchała tego z wielką przyjemnością. Krzecki urastał w jej oczach; miłość jego stawała jej się prawie drogą, nazajutrz oczekiwała go po prostu z rozmarzeniem, a on — przyszedł w zniszczonych butach.

I mściła się na nim bezlitośnie za ten trywialny dyssonans, torturowała go chłodem i szyderstwem, a on, nieszczęśliwy szaleniec, podnosił tylko na nią zdziwione, smutne oczy, nie pojmując, co zawinił, ale nie wątpiąc, że zawinić musiał, bo doszedł już do tego stanu, w którym traci się wszelki krytycyzm, i samopoznanie.

Kochał — jak się kocha po raz pierwszy w życiu, a miał już trzydzieści dwa lat, czyli ten wiek, kiedy pierwsza miłość bywa zazwyczaj dawno wyrugowaną przez szereg swoich następczyń.

Szczęściem dla niego — zupełnie przypadkowo — zjawił się nazajutrz w świeżo przyniesionym od krawca garniturze i wyglądał w nim tak dystyngowanie, że panna Muma przypomniała sobie natychmiast, co jej o talencie Krzeckiego mówiono; a przytem i róże, jakie jej od pewnego czasu przynosił, były tym razem wyjątkowo piękne — więc fatalne wrażenie nieszczęsnych butów zatarło się zupełnie.

— Wie pan — rzekła panna Muma, wąchając kwiaty — powiedziano mi, że pan jest genialnym. Ni mniej ni więcej. A ja — nie widziałam jeszcze nigdy genialnego człowieka. Muszę się panu dobrze przypatrzeć!

I wlepiała w niego swe niebieskie oczy, w sposób, który każde inne spojrzenie byłby uczynił wyzywającem, ale w niej, dzięki tej mgle, co zdawała się otaczać ją całą i odgraniczać od zewnętrznego świata, robił jedynie wrażenie rozmarzonej niewinności.

Krzeckiemu dusza topniała pod tym wzrokiem.

— Więc to tak się wygląda? — mówiła dalej panna Muma — tak, jakby się miało jakąś tajemnicę? Czy genialnie muszą mieć zawsze tajemnicę? Bo pan ma jakąś tajemnicę, nieprawdaż panie Eugeniuszu?

Krzecki zbladł bardzo, przyszło mu bowiem na myśl, że istotnie ma tajemnicę, i to niejedną, i że ta druga jest taka, za którą panna Muma powinna by mu drzwi pokazać.

Zresztą, nie po raz pierwszy mówił to sobie. Wraz z miłością przyszła była na niego nowa walka wewnętrzna, podobna do tej, jaką już był stoczył z sobą, tylko, że teraz powody jej były zupełnie inne.

Im podobniejszą stawała się panna Muma na płótnie, tem piekielniej paliła Krzeckiego myśl, że to ją, taką jakby żywą, będzie musiał oddać w cudze posiadanie, że tę swoją ukochaną i świętą, używa za narzędzie swych osobistych celów, że poprostu uczynił ją przedmiotem handlu.

Nieraz, gdy wpatrywał się w nią, modelując jej rysy anioła, stawały mu nagle przed oczyma kawalerskie apartamenty hrabiego i orgie, jakie tam podobno wyprawiano.

I to była świątynia, w jaką on, Krzecki, własnemi rękoma wprowadzić miał swoje bóstwo i o — hańbo, dla czego? Dla zysku, dla pieniędzy!

Wtedy działo się z nim coś takiego, że chciał paść jej do nóg, wyznać wszystko,

jowego, roztrząsała bliżej przyczyny, które powodują tak znaczny spadek frekwencyi i doszła do przekonania po wszechstronnych badaniach, że zbyt wysokie koszta, jakie opłaca się za 10 miesięczne utrzymanie w internacie i za umundurowanie niewątpliwie odstraszają mniej zamożnych rodziców od umieszczania swych synów w Dublanach, a niejednokrotnie może zniewalają tych, którzy już swych synów tam umieścili, do odebrania w ciągu roku dla tego, by ich pod korzystniejszymi warunkami materyalnymi gdzieindziej w obranym zawodzie kształcić.

Idąc za tą opinią, której trafność uznawał, postanowił Wydział krajowy z początkiem bieżącego roku szkolnego 1897/8 przy zachowaniu i nadal opłaty czesnego, wpisowego i taksy na laboratoryum, zniżyć opłaty za utrzymanie przez zniesienie umundurowania a następnie przez oznaczenie opłaty w takiej wysokości, aby odpowiadała jedynie kosztom, jakie faktycznie pociąga za sobą wikt, opał, światło, pranie bielizny, naprawa sprzętów oraz remuneracya lekarza i wydatek na lekarstwa. Obliczone na tej podstawie opłaty za utrzymanie wynoszą 350 zł. rocznie i w takiej też wysokości są pobierane począwszy od bieżącego roku szkolnego, a to w miejsce dotąd pobieranych 540 zł.; są zatem o 190 zł. rocznie niższe.

Skutki, jakich się spodziewano po obniżeniu kosztów utrzymania, są — o ile teraz z jednorazowego objawu Wydział krajowy sądzić może — pomyślne, gdyż na I. rok zapisało się 12 nowych uczniów, podczas gdy w ubiegłym roku szkolnym było ich na pierwszym roku tylko trzech.

Jeżeli ogólna liczba uczniów na wszystkich trzech latach nauki, dochodząca zaledwie do 24 uczniów, razi jeszcze obecnie przykrą dysproporcyą między nakładem na utrzymanie szkoły a korzyścią, jaką kraj z niej odnosi wskutek tak słabej frekwencyi, należy podnieść, że szczupła liczba uczniów głównie jest wynikiem słabego ich uczestnictwa na drugim roku, a przypuszczać można — zdaniem Wydziału krajowego — że liczniejsze zapisy obecnego roku są dowodem wzmagającego się uznania kraju, dla tej pięknej instytucyi i zapowiedzią zwrotu opinii publicznej.

Wciągu trzechletniego istnienia internatu przyszedł Wydział krajowy do przekonania, iż posada prefekta jest zbędną, gdyż czynność jego ograniczała się na utrzymaniu wewnętrznego porządku i na dozorze służby, a do tego nie potrzeba osobistości tak ukwalifikowanej, jak to sobie wyobrażano, kreując tę posadę.

Po ustąpieniu z posady prefekta p. Lipskiego, Wydział krajowy nie obsadził jej więcej, a natomiast ustanowił zarządcę domu internatowego, który spełnia czynności wyżej wymienione.

Wydział krajowy wprowadził zatem w Dublanach pewne znaczniejsze reformy, które wpłyną może na podniesienie tego zakładu naukowego.

Prowizoryum ugodowe

na Węgrzech.

Izba węgierska prowadziła we środę dalej dyskusyę szczegółową nad prowizoryum ugodowem.

Dep. Kossuth wniósł szereg poprawek, oraz polemizował z wtorkową mową prezydenta gabinetu bar. Banffy'ego.

Minister skarbu Lucacs w długiem przemówieniu bardzo przychylnie przez większość przyjętem, protestował przeciwko zarzutowi opozycyi, jakoby rząd złamał konstytucyę, przedkładając zbyt późno przedłożenie. Minister powołał się na dawniejsze swe wywody, dowodzące, że porozumiano się z Austryą co do wszystkich poszczególnych kwestyj ugody, z wyjątkiem sprawy kwoty. Dalej przedstawił historyczny pogląd na pertraktacye, jakie prowadzono w ostatnich latach z gabinetem austryackim, zwrócił uwagę na stosunki, jakie istnieją w Austryi i oświadczył, że ugodę z Austryą należy odnowić dla wyższych motywów. Jeżeli to się nie da dokonać pod korzystnymi warunkami, to trzeba utworzyć oddzielne terytoryum cłowe. Zresztą poczyniono wszystkie zarządzenia na wypadek, gdyby odnowienie unii cłowej okazało się niemożliwem.

Po przemówieniu jeszcze dwóch mowców odroczono obrady do dzisiaj.

Były poseł do Sejmu Ugron, który chociaż przepadł przy ostatnich wyborach, mimo to pozostał przewodniczącym skrajnego stronnictwa parlamentarnego, noszącego miano Ugronistów, wystosował list do posła Barty, w którym mu oświadcza, iż zupełnie wycofuje się z życia politycznego. Powód do tego dało mu smutne spostrzeżenie, w ostatnich dniach zrobione, iż naród węgierski nie posiada już siły i zdolności, aby wywalczyć dla siebie zupełną niepodległość.

Z Królestwa Polskiego.

(W sprawie samorządu gminnego. — Biblioteki wiejskie. — Monopol wódczany. — Nowe pism)a.

W kieleckiem gubernialnem prezydyum dla spraw włościańskich odbyła się niedawno narada komisaray włościańskich z udziałem naczelników powiatów, nad wypracowaniem memoryału o reformie samorządu gminnego. Operaty komisyj gubernialnych posłużą za materyał źródłowy, z którego koła rządowe mają korzystać przy zamierzonej reformie urządzeń gminnych.

W Królestwie otwarto już przeszło 20 bibliotek wiejskich. Biblioteki te podzielone są na pięć części: Religijno-moralna, popularno-naukowa, trzecia część odnosząca się do hygieny, czwarta obejmująca dział „specyalny", piąta wreszcie zawiera beletrystykę. Tutaj znane powiastki i opowiadania pisarzy polskich dla ludu są dobrane umiejętnie, nie ma jednak ani jednego utworu pisarzy, takich jak Mickiewicz, Kraszewski, Prus, Sienkiewicz i t. d. We wszystkich działach książki rossyjskie są w znacznej mniejszości. W ogóle jednak przy składaniu tych biblioteczek nie kierowano się widocznie względami politycznymi, ani żadną tendencyą przykrą dla katolika i Polaka.

Z dniem 13 b. m. wchodzi w życie w Królestwie Polskiem monopol wódczany. Gdy we wszystkich częściach państwa sprzedaż wódki na kieliszki dozwolona jest tylko w restauracyach i cukierniach, w Królestwie rozszerzono to prawo na hotele, karczmy i zajazdy, o ile na to pozwoli gubernator w porozumieniu z zarządem monopolu. Taksę za patent na utrzymywanie karczmy zmniejszono, lecz jednocześnie obostrzono przepisy, których karczmarz powinien się trzymać. Surowo będzie on odpowiadał przed sądem karnym i cywilnym za dolewanie do wódki wody i za wszelkie zanieczyszczanie trunku, za sprzedawanie go osobie już podchmielonej, za sprzedawanie na kredyt lub za zboże, jaja, odzież i t. d. Miasta i gminy w Królestwie pobierały pewną część dochodu z opłat patentowych, teraz te dochody odpadną, lecz zarząd monopolu będzie płacił miastom i gminom stałą roczną kwotę, obliczoną podług średniego dochodu, jakie one miały z tego źródła w ostatnich pięciu latach. Wreszcie w ministerstwie zaczęto opracowywać projekt instytucyi obywatelskiej, która będzie się nazywała „kuratoryą trzeźwości". Do niej będzie należało obmyślanie i próbowanie sposobów, jakimi można zmniejszyć skłonność ludu do wódki. Niebawem taka kuratorya zacznie działać w Petersburgu, a jeżeli okaże się dobrą, to będą one zaprowadzone wszędzie indziej, jednak nie wiadomo jeszcze, kiedy na nie przyjdzie kolej w Królestwie Polskiem.

W Warszawie ukazał się pierwszy numer nowego dziennika p. t. *Kuryer Polski.* Redakcya przyrzeka rozszerzać zasady i przekonania, wypowiedziane w artykule wstępnym p. Ludwika Straszewicza p. t. „patryotyzm."

Pomocnik starszy referenta kancelaryi oberpolicmajstra warszawskiego, p. Józef Łubecki, otrzymał koncesyę na miesięcznik *Turysta* w Warszawie w pięciu językach a hr. Henryk Łubieński na dziennik *Goniec Łódzki* w Łodzi.

Ks. Arcybiskup Stablewski w Berlinie.

Wypadkiem poniekąd dnia jest pobyt ks. Arcybiskupa Stablewskiego w Berlinie. Ks. Arcybiskup udał się tam celem złożenia życzeń noworocznych cesarzowi i cesarzowej, a gdy monarcha, który mieszka obecnie w Poczdamie, dowiedział się o tem, polecił mu oznajmić, że gotów przyjąć go każdej chwili. Na stacyi Wildpark oczekiwał ks. Arcypasterza powóz dworski, którym się udał niezwłocznie do pałacu. Po posłuchaniu cesarz zaprosił ks. Arcybiskupa na śniadanie, w którem wzięli także udział dwaj starsi synowie cesarscy, kilku dostojników dworskich oraz książęta Antoni i Bogusław Radziwiłłowie. Cesarzowa z powodu lekkiego niedomagania nie była przy stole obecną. Ks. Arcybiskup siedział po prawej stronie cesarza, książę Antoni Radziwiłł po lewej.

W dłuższej rozmowie z księdzem Arcybiskupem cesarz okazywał wielki interes i znajomość historyi św. Wojciecha, którego 900 letni jubileusz obchodzono niedawno w Gnieźnie, nie mniej wypytywał się o katedrę gnieźnieńską i jej zabytki sztuki. Około godziny 4 powrócił ks. Arcybiskup do Berlina.

Przed udaniem się do Poczdamu i po powrocie odbył ks. Arcybiskup dłuższą konferencyę z ks. kanclerzem Hohenlohem, a przed wyjazdem do Poznania miał naradę z pruskim ministrem Miquelem.

Dzienniki berlińskie, niezmiernie podniecone wyszczególniającem przyjęciem ks. Arcybiskupa, rozszerzają pogłoskę o zamierzonem jakoby wyniesieniu ks. Stablewskiego do godności kardynalskiej, co miało już dawniej nastąpić, lecz sprzeciwił się temu rząd pruski.

Równocześnie *Mlit. Pol. Corr.* dowiaduje się z dobrze poinformowanego rzekomo źródła, że Księstwo Poznańskie zamiast naczelnego prezesa regencyi ma otrzymać namiestnika. Wiadomość ta jednak uważaną jest za bezzasadną. Dzienniki polskie i niemieckie poznańskie nie przywiązują do niej żadnej wagi.

Redaktor *Berl. Local Anzeiger* prosił i otrzymał u ks. Arcybiskupa posłuchanie i miał z nim dłuższą rozmowę. Ks. Arcybiskup stwierdził, że doznał u monarchy jak najłaskawszego przyjęcia i że podczas śniadania rozmowa toczyła się prawie wyłącznie na temat wypadków w Chinach.

Jagić i Mommsen.

Wkrótce ukaże się w wychodzącem w Stuttgarcie czasopiśmie p. t. *Deutsche Revue* list, który wystosował znakomity slawista i profesor w uniwersytecie wiedeńskim, dr. Jagić, do prof. Mommsena w Berlinie i odpowiedź Mommsena do Jagića. Dzięki uprzejmości prof. Jagića *Czas* przeszedł wcześniej w posiadanie tych zajmujących listów i ogłosił je w czwartkowym numerze. Podajemy tu z nich najwybitniejsze ustępy.

Prof. Jagić występuje przeciw zapatrywaniu Mommsena o zadaniu i przeznaczeniu Austryi, uważa je za anachronizm. Austrya, jak ją sobie Mommsen dziś jeszcze żyje i wyobraża, jest obrazem przeszłości, ale nie teraźniejszości, a tem mniej przyszłości.

Austrya ma piękną i świetną przyszłość przed sobą. Nie należy jednak przez Austryę rozumieć scentralizowanego jednolitego niemieckiego państwa. Takie państwo obok Niemiec byłoby takiem źródłem zaburzeń, jak podobne państwo słowiańskie wobec Rossyi.

Austrya pomiędzy temi dwoma wielkiemi potęgami stać się musi tem, do czego prowadzi ją historyczny od wieków już trwający, naturalny rozwój rzeczy, mianowicie państwem wielojęzycznem i złożonem z różnych, do narodowego poczucia zbudzonych, do kultury równomiernie dążących ludów, którym nie idzie o wzajemne uciskanie, ale o zgodne popieranie się. Oto program przyszłości Austryi. Nad tym programem pracuje się teraz, chociaż twierdzenie takie zakrawa pozornie na ironię.

Prof. Jagić jest ostatnim, który zapoznawałby wielkie znaczenie niemieckiego żywiołu kulturnego i uważałby to za rzecz dla wszystkich Słowian w wysokim stopniu niekorzystną, gdyby oni, pod wpływem pewnych zjawisk, przestali uważać Niemców za swoich najbliższych i najbardziej powołanych mistrzów. Słowianie na długo potrzebują jeszcze pomocy naukowej ze strony swych bardziej rozwiniętych sąsiadów. Ale Mommsen stanowczo za mało posiada informacyj co do duchowego i kulturnego życia Słowian, nie ocenia też rezultatów, jakie dziś już wydał wpływ kultury niemieckiej na Słowian, a specyalnie na Czechów.

„Ci ostatni — pisze prof. Jagić — jako pojętni uczniowie Niemców, osiągnęli już tak wysoki stopień rozwoju własnego narodowego życia, że czują się do żywego dotkniętymi — jeżeli mimo ich niezwykłych postępów, stawia się ich obok Niemców, jako wyraz barbarzyństwa (*als ein Prinzip der Barbarei*).

Prawda: liczebnie i pod względem owych licznych imponderabiliów, które w życiu politycznem rolę odgrywają, nie mogą Czesi mierzyć się z Niemcami. Byłoby to nieoględnem z ich strony. Ale w ściślejszem kole zamieszkanego przez nich kraju, zasługują Czesi na większe względy, aniżeli im przyznawano, aż do niedawnego czasu. Ja sam uważam sposób, w jaki wprowadzone zostały rozporządzenia językowe, za nieszczęśliwą formę, ale duch rozporządzeń, wedle którego Czech i Niemiec co do praw i obowiązków, a więc i pod względem językowym równe otrzymają prawa, jest słusznym i sprawiedliwym i pierwej czy później dojść musi do zwycięstwa. Rozumie się samo przez się, że język niemiecki zatrzymać ma przy tem szerokie pole, odpowiednio do swego ogólnego dla Austryi znaczenia."

W Niemczech zrozumieć powinni tę różnicę tak, jak u nas w Austryi powoli oswoić się już trzeba z myślą, że Niemiec nie nabywa przez samo urodzenie zaopatrzonego w przywileje odrębnego tytułu prawnego. Ongi istotnie tak było, ale to wtedy, kiedy różność w stosunkach kulturnych była tego pierwszeństwa powodem.

Obecnie jednak dawni uczniowie osiągnęli już świadectwo dojrzałości, bądź też je w najbliższym czasie osiągną. Pod względem wzajemnego uprzejmego i koleżeńskiego traktowania się zawiniły obie strony i stąd obustronne niezadowolenie, które jednak, zapewne nie potrwa zbyt długo. Czesi i Niemcy w Czechach są istotnie nawzajem sobie potrzebni, a kto temu przeczy, okłamuje sam siebie i drugich.

Mommsen zna stosunki te tylko jednostronnie a dla tego czyni mimowoli krzywdę Słowianom, nietylko Czechom. Przesadą jest, jeżeli w Niemczech przedstawiają panu, że państwo, chcąc w granicach Czech i Morawy mieć najwięcej dwujęzycznych urzędników, tem samem naraża Niemców na czechizacyę. — Niemcy nie powinni, siebie tak lekceważyć. Możnaby nawet twierdzić, że rozporządzenia językowe przy zręcznem zastosowaniu dają Niemcom więcej korzyści, aniżeli Czechom. Dwujęzyczność była dotąd w Czechach wyłącznie prawie po stronie Czechów, przez co stawali się oni zdolniejszymi do rozmaitych posad, aniżeli Niemcy i wypierali ich też niejednokrotnie. Niedawno dopiero tę samą myśl przedstawił Niem-

---

a potem uciec gdzieś przed siebie i uciekać tak, aż do ostatecznego wyczerpania sił!

Ale zawsze brakowało mu odwagi do wzniecenia jej gniewu, jej pogardy, bo rozumiał, że nie przebaczyłaby mu nigdy tego świętokradztwa, jakiem majestat jej dziewictwa chciał znieważyć. W imię czego miała mu przebaczyć?...

Tego dnia panna Muma pozowała mu już do całości i widocznem było, że ta wpół stojąca, wpół idąca postawa męczy ją bardzo. Dostrzegł to Krzecki i znowu nieopisany żal i wstyd szarpnął jego jestestwem. Ona w dodatku męczyła się dla niego, a — on?

Więc zamiast odpowiedzieć na jej pytanie, wstał i pod pozorem poprawienia jakiejś fałdki klęknął, ujął skraj jej popielatej sukienki i nic nie mówiąc ustami do niego przylgnął.

Panna Muma patrzyła przez chwilę na tę „gienialną" głowę, kornie u stóp swych zgiętą, leciutki uśmiech tryumfu i rozmarzenia zaigrał na jej usteczkach, pochyliła się trochę i końcami paluszków dotknęła zwichrzonych włosów artysty.

— Gieniuszu — mój! szepnęła bardzo cicho.

Krzeckiemu zawirowało w głowie i serce stanęło mu w piersiach z nadmiaru szczęścia. Ten głos.... to słodkie słówko „mój", to pieszczotliwe dotknięcie jej ubóstwionej ręki!...

Nie mógł już więcej dnia tego malować, ale gdy wrócił do siebie, miał niebo w duszy. — Noc całą spędził bezsennie — najpiękniejszą noc swego życia!

Nie walczył już.... nie wahał się. Wczoraj jeszcze nie miał odwagi, bo kochał tylko; dziś, wiedział, że jest kochanym — biedny szaleniec! — tak był tego pewnym i nic mu już nie było trudnem.

Nieraz już przedtem nachodziła go myśl, żeby hrabiemu portretu nieoddać, ale zawsze wtedy przypominał sobie ten tysiąc rubli zadatku, z którego już niewiele zostało i zimny pot występował mu na czoło, i z rozpaczą w duszy mówił sobie, że położenie jest bez wyjścia.

Dziś, wszystko ukazywało mu się w innem świetle.

Te tysiąc rubli? — on je zdobędzie, z pod ziemi wykopie; pożyczy znowu, sprzeda portret miss Nelly za pół ceny, będzie pracował po nocach nad rysunkami, będzie malował bodaj szyldy, a zapłaci.

A potem?... ten zapał, tę energię, te prądy ożywcze, jakie mu miała dać zagranica. On je znajdzie w niebieskich oczach swego bóstwa; ten czysty zdrój natchnienia, jaki bije z serca kochającej kobiety, starczy mu za wszystko ...

Tchnienie miłości, jakie przepoi teraz jego płótna, musi roztopić lodową zaporę, stojącą dotąd pomiędzy nim a publicznością: zbudzi się w nim nowa siła, która musi zwyciężyć — zwycięży.... Więc stanie się sławnym, wielkim, bogatym, a wtedy.... wtedy....

Jedna tylko była kropla goryczy w tym kielichu upojenia, ale i ta miała swoją rozkosz: wyznać prawdę ukochanej, ukorzyć się przed nią, zdać się na jej łaskę i niełaskę.... To ciężkie; ale przedewszystkiem to obowiązek, a przytem co za szczęście usłyszeć słowo przebaczenia. Wina jego jest wprawdzie olbrzymia, potworna, ale miłość jest silniejsza nad wszystko, a wszak ona, — kochała go!

(Dokończenie nastąpi).

com także profesor Suess. Chwilowe kłopoty nie powinny wpływać na sąd ogólny, a reprezentanci nauki powinni dopóki tylko można, hołdować idealizmowi i dawać pierwszeństwo temu, co ludy jednoczy, przed tem, co je dzieli. Pan jesteś Niemcem — pisze Jagić — ja Słowianinem, możemy przyjaźnie podać sobie dłonie, chociaż w parlamencie austryackim krzyk jeszcze nie zamilkł. Krzyk jednak zamilknie. Nawet dzikie sceny wydadzą owoce. Dostarczony zostanie dowód, że w Austryi nie można rządzić ani przeciw Niemcom, ani przeciw Czechom. Co się tyczy Czechów, pozwól mi pan, jako znawcy stosunków i charakteru słowiańskiego, wyrazić zdanie, że bierność słowiańska działać umie cuda, i że Słowianie nie tracą przez niepowodzenie odwagi i spokojnie czekać umieją na lepsze czasy. Jagić zakończył życzeniami dla Mommsena z powodu 80 rocznicy urodzin.

Odpowiedź Mommsena jest dość zwięzła. Mommsen przyznaje, że „jak to pan określasz i ja wyobrażałem sobie przyszłość Austryi jako państwa wielojęzycznego i często wskazywałem na Szwajcaryę jako przykład jedności państwowej przy odrębności narodowej!“ Mommsen twierdzi, że germanizacya Austryi była w zasadzie możliwą, jednak w Niemczech obecnie niema tak szowinistycznego Germanina, aby marzył o takiej utopii, a ja — jak pan wiesz — nigdy szowinistą nie byłem“.

Stosunki wielkiego mocarstwa wymagają, aby i przy takiem ukształtowaniu państwa utrzymała się pewna jedność. Tego ogólnego kitu dostarczyć może tylko niemieckość, przyczem właściwości narodowe każdego kraju pozostać mają nietkniętemi. (W tem miejscu na żądanie Mommsena redakcya *Deutsche Revue* opuściła ustęp, zawierający dalsze przyznanie się autora do zapatrywań Jagića). — Mommsen kończy: „Trudno wiedzieć, co nastąpi? — Czy spodziewać się ustępstw ze strony rządu, czy umiarkowania ze strony stronnictw? Możnaby przecież zapytać: Co jest mniej możliwem? Zazdroszczę panu pańskiego umiarkowanego pesymizmu“.

Z prasy rossyjskiej.

Jeden z najnieprzyjaźniejszych Polakom petersburski *Swiet* pomieścił artykuł o stosunkach polsko-rossyjskich, w którym dowodzi, że Rossya nigdy nie gnębiła języka, wiary i kultury polskiej; skargi Polaków dowodzą, że istnieje jakieś nieporozumienie. Widocznie Polacy za zamach na narodowość uważają wprowadzenie języka państwowego do szkół i instytucyj państwowych, oraz tłumienie nienawiści narodowej.

Birż. Wied. notują pogłoskę, że dzienniki prowincyonalne otrzymają prawo wychodzenia bez cenzury. Pozwolenie to będzie udzielone naprzód gazetom, wychodzącym w Kijowie, a potem będzie stopniowo rozciągnięte na inne miasta.

Nowoje Wremia donosi, że pierwsze kursa instytutów politechnicznych w Warszawie i Kijowie będą otwarte w sierpniu roku bieżącego w lokalach wynajętych.

Korespondent tegoż dziennika, piszący pod pseudonimem. „Niekto“, napada gwałtownie na memoryał podany przez sekcyę techniczną w sprawie otworzenia politechniki w Warszawie.

Według *Swieta*, po śmierci księżnej Hohenlohe, małżonki kanclerza niemieckiego, pozostają na sprzedaż dobra Naliboki, Lubcza i Werki, inne bowiem jeszcze za życia właściciełki przeszły w inne ręce, jak n. p. dobra Mir, nabyte przez ks. Światopełk Mirskiego za 500.000. Naliboki z Lubczą (100.000 dziesięcin wspaniałego lasu) oszacowane są na 5 milj. rs. Werki 1½ milj. Majątki te mogą pozostać w ręku spadkobierców, o ile ostatni przyjmą poddaństwo rossyjskie.

KRONIKA

Lwów, 7 stycznia.

Kalendarz Jubileuszowy.

7 Stycznia:

Rok 1871. Najjaśniejszy Pan udziela najłaskawiej ogólnej amnestyi skazanym za wszelkie polityczne i prasowe przestępstwa, aż do dnia tego popełnione, przyjmuje dalej dymisyę ówczesnego Prezydenta Ministrów Alfreda hr. Potockiego i jego gabinetu i powołuje zarazem hr. Hohenwartha do złożenia nowego Ministerstwa.

Rok 1876. Najjaśniejsza Pani opuszcza Wiedeń spiesząc do Monachium, do łoża ciężką chorobą złożonej Matki, Księżnej Ludwiki Bawarskiej.

Rok 1892. Najjaśniejszy Pan rozporządzeniem z dnia tego mianuje dr. Leona Bilińskiego, profesora c. k. Uniwersytetu lwowskiego i posła do Rady państwa, Prezydentem c. k. generalnej Dyrekcyi austryackich kolei państwowych.

8 Stycznia:

Rok 1874. Arcyksiężna Gizella, najstarsza Córka Najjaśniejszych Państwa, powiła szczęśliwie Księżniczkę.

Tegoż samego dnia wystosował Najj. Pan do Prezydenta Ministrów Najw. pismo odręczne, następującej treści: Leży mi to bardzo na sercu, aby wszystko co tylko jest możliwem uczyniono, celem przyjścia z pomocą ubogim klasom ludności. Przedewszystkiem życzę sobie, bym widział wytężoną uwagę w tym kierunku, by rozpocząć i prowadzić budowle pomnikowe dla powszechnego użytku potrzebne, a ze względu na gospodarkę publiczną niezbędne, przezcoby zajęcia rozlicznym pracowitym dłoniom, a zarobku rozlicznym rękodzielnikom dostarczono.

— **JE. Kazimierz hr. Badeni,** przejechał wczoraj z małżonką przez Lwów, udając się na Wiedeń do Paryża, gdzie zabawi kilka tygodni. Z Paryża pojadą hr. Badeniowie na Rivierę do Nizzy na dłuższy pobyt, a ztamtąd do Rzymu. Z późną wiosną powrócą zaś do kraju na stały pobyt do Buska.

— **P. Wiceprezydent** Rady szkolnej krajowej dr. Michał Bobrzyński, wyjechał na kilka dni do Wiednia.

— **Z c. i k. armii.** Porucznikami w rezerwie w galicyjskich pułkach piechoty, strzelców i pionierów, oraz w pułku kolei i telegrafów, mianowani zostali: Milan Milojevic, Bogusław Knobloch, Aleksander Fuglewicz, Karol Koziarowski, Henryk Sygnarski, Aloizy Gross, Edward Małek, Karol Swoboda, Fryderyk Jindra, Karol Rajlich, Józef Harmata, Franciszek Dudek, Emil Bahner, Andrzej Kołodziej, Józef Miszkowski, Brzetysław Wacławik, Antoni Miazga, Jan Ochęduszka, Wilhelm Schäfer, August Ters, Izydor Biliński, Teodor Kalczyński, Franciszek Markitan, Józef Melzer, Ernest Kroh, Fryderyk Roedl, Emil Herfurth, Jan Steiskal, Jan Załuski, Ignacy Czerwenka, Józef Klauber, Karol Hněvkovský, Jan Przibik, Jakób Hruby, Fryderyk Neumann, Bogumił Chodora, Wacław Günzl, Zygmunt Danielski, Grzegorz Lehkun, Antoni Bernolak, Antoni Broszkiewicz, Mateusz Jurkiewicz, Rudolf Czibulka. Stanisław Romanowski, Franciszek Eis, Bogusław Spinar, Wiktor Ryll, Bolesław Albinowski, Juliusz Breuer, Wiktor Wollmann, Józef Suchomel, Kamil Woraczek, Emanuel Starck, Kazimierz Breit, Aleksander Kobylański, Franciszek Müllner, Feliks Lederer, Emanuel Daniel, Roman Kamiński, Artur Halberstadt, Rudolf Max, Józef Duffek, Włodzimierz Bobownik, Karol Czap, Józef Porsche, Aloizy Gross, Edward Pröscholdt, Edmund Rosenberg, Henryk Geiringer, Adolf Knopp, Jul. Weiss, Ferdynand Lazarus, Antoni Janousek, Jakób Deiches, Karol Winkler, Juliusz Fanta, Antoni Blaschek, Adam Harlender, Henryk Osner, Arnold Maier, Michał Cycoń, dr. Franciszek Hermann, Franciszek Bogucki, Franciszek Klein, Jan Hipp, Franciszek Wünsch, Franciszek Krivanek, Maksymilian Havlicek, August Leftler, Emil Rothe, Ottokar Rothe, Teodor Krzywoń, Jul. Glässner, Michał Bojarski, Rudolf Urban, Karol Münzer, Karol Mocker, Rudolf Schwarz, Józef Mauder, Mikołaj Kretschmer, Wiktor Dimaczek, Józef Klouček, Ludwik Motal, Gustaw Heide, Franciszek Pernecker, Henryk Altkorn, Feliks Stein, Jakób Lewicki, Jan Steiner, Rudolf Fuchs, Gustaw Förster, Maryan Mickiewicz, Rudolf Scheibstock, Teodor Sebestyen, Michał Puszyński, Michał Koloński, Ryszard bar. Suttner, Edward Nowotny, Aleksy Vilaghi, Gustaw Weil, Aladar Petrikovits. (C. d. n.).

— **Jubileusz Ojca św.** Uniwersytet krakowski wysłał z powodu jubileuszu Ojca św. na ręce kardynała Rampolli telegram, który w przekładzie z łacińskiego opiewa:

Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, składając cześć najgłębszą Ojcu św. Leonowi XIII Papieżowi, z powodu 60-letniej rocznicy kapłaństwa, przesyła najpokorniej, wraz z ucałowaniem nóg Jego, życzenia najszczęśliwszego panowania, zdrowia, rządów najpomyślniejszych.

Odpowiedź, nadesłana dnia 3 b. m. brzmi:

Uczucia wierności i życzenia, przez Uniwersytet Jagielloński w Krakowie wyrażone, Najwyższy Pasterz bardzo mile przyjął i z głębi serca go błogosławi. *Kardynał Rampolla.*

— **Egzamin z rachunkowości** państwowej złożyli w c. k. Namiestnictwie: panna Jadwiga Arbaszewska, oraz pp.: Dymitr Hrycej z Doliny, Mirosław Czekoński ze Lwowa. Mojżesz Rubin Gruberg ze Zbaraża.

— **Kościół PP. Klarysek** przy ulicy Łyczakowskiej, odstąpiony przez Rząd miastu dla młodzieży szkół średnich w celu słuchania nabożeństw, został w tych dniach oddany miastu formalnie w fizyczne posiadanie. Ze strony skarbu Państwa przy akcie oddania byli pp.: radca Dworu Emil Zubrzycki, radca prokuratoryi skarbu dr. Turek-Niewiadomski i sekretarz dyrekcyi skarbu p. Skolimowski, a ze strony gminy pp.: prezydent Małachowski, wiceprezydent Schayer i Michalski, członkowie Rady miejskiej dr. Gerstman i Rawski, z magistratu pp.: starszy radca Strzelbicki, komisarz Ostrowski, radca budownictwa Górecki, inżynier Chowaniec — i syndyk miejski dr. Pomianowski.

Po oględzinach całego gmachu, a to kościoła i pobocznych ubikacyj, wręczył imieniem skarbu Państwa radca Dworu p. Zubrzycki klucze kościoła prezydentowi miasta, który oddał je zastępcy urzędu budowniczego jako prowadzącemu zarząd wszystkich budynków miejskich i na tem akt ukończono.

— **Tow. kursów akademickich dla kobiet.** Na wykłady, które się rozpoczną w poniedziałek 10 stycznia, zapisało się w pierwszych dniach wpisów przeszło sto pań. Wpisy odbywają się w Instytucie chemicznym Uniwersytetu (ul. Długosza 6) między godziną 3—5 popołudniu.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi w zakresie szkół ludowych, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej, numer 1 za rok 1898 wydany d. 5 stycznia b. r. zawiera: Okólnik c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 8 czerwca 1897 do wszystkich c. k. Rad szkolnych okręgowych (przedrukowany z nr. 1 Dziennika z r. 1897), Wiadomości osobiste, Organizacya szkół, Wiadomości statystyczne, Konkursa, Ogłoszenie licytacyi, Ogłoszenia.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** Szereg konferencyj literackich w gronie zaproszonych osób, zainaugurował onegdaj p. Aureli Urbański odczytaniem swego doskonałego i niezwykle wiernego przekładu, znanego poematu H. Heinego: „Atta Troll“. Po odczytaniu całego utworu, przyjętego przez zebranych gorącymi oklaskami, porównywano poszczególne jego ustępy z niemieckim oryginałem, jak również z nadto wolnem tłómaczeniem p. Konopnickiej, wydanem przed 10 laty. Z kolei rozpoczęła się ożywiona pogadanka o najnowszej literaturze pięknej. Przekład p. Urbańskiego ukaże się wkrótce w druku.

— **Kolędy.** W niedzielę, dnia 9 b. m. w kościele Archikatedralnym łać. w czasie cichej Mszy św. o godzinie 12 w południe wykona chór uczniów Zakładu naukowego im. Torosiewicza, siedm kolend na głosy mięszane.

— **Odczyt popularny,** urządzony staraniem lwowskiego Tow. oświaty ludowej, odbędzie się w niedzielę, dnia 9 b. m. w szkole św. Anny o godzinie 5 popołudniu. Tym razem mówić będzie prof. Fiedler „O cieple“.

— **Część artystów teatru ruskiego,** który grywał w tych dniach we Lwowie, urządza w niedzielę, na wyjezdnem koncert w sali „Domu narodnego“. Dane będą fragmenta z oper ruskich i deklamacye celniejszych utworów poetycznych. Biletów nabyć można w kasynie „Domu narodnego“.

— **W „Skale“** artysta Jan Styka wygłosi w niedzielę 9 b. m. rzecz p. t.: „Sztuki piękne jako czynnik uszlachetniający społeczeństwo“. Początek o godzinie 5 wieczorem. Wstęp wolny.

Po odczycie odbędzie się wieczorek karnawałowy dla członków z rodzinami.

— **Z Towarzystwa łyżwiarskiego.** Z powodu nastałej odwilży, zamierzone na dzień 6 b. m. wyścigi młodzieży na lodzie odbyć się nie mogły i odłożone zostały do najbliższej niedzieli, 9 b. m. Wskutek tego też na dzień ten zapowiedziane „Corso kostiumowe“, odracza się do chwili późniejszej.

Zarazem zawiadamia zarząd, że stosownie do życzeń wielostronnie objawionych, cena miejsc w lożach oszklonych obniżoną zostaje i wynosić będzie odtąd w niedziele i święta po 40 ct., w zwykłych dniach zaś po 25 ct. od osoby.

— **Szkoła deklamacyi,** oratorstwa i dramaturgii St. Konopki, już rozpoczęła kurs, lecz pomimo tego wpisy trwają ciągle. Teraz szczególnie, kiedy rozpoczyna się kurs oratorstwa, u nas niestety tak zaniedbanego, młodzi pracownicy powinni korzystać z tej jedynej szkoły. Dyrekcya przyjmuje codzień od 9—11 i 3—5, ul. Czarnieckiego 10.

— **W „Sokole“** odbyła się onegdaj przy licznym udziale członków wieczornica wigilijna. Pierwszy przemawiał prezes dr. Dzięidzielewicz, jak zawsze, z siłą i ogniem. Następnie mówił dr. Stachiewicz na cześć prasy, a p. Durski wzniósł toast na cześć delegatów licznych stowarzyszeń. Po dr. Adamie przemawiali jeszcze akademik Leszczyński, prezes Tow. im. Kilińskiego p. Baczyński, p. Walichiewicz, p. Lech, technik p. Stolf i p. Janikowski. Wieczornica przeciągnęła się do północy.

— **Zaręczyny.** W czasie świąt odbyły się w Wiedniu zaręczyny panny Zofii Szwejkowskiej, córki p. Jana Szwejkowskiego, autorki kilku nowel i malarki, z dr. Tadeuszem Rittnerem, synem JE. byłego Ministra dla Galicyi.

— **Ślub** p. Stanisława Śliwińskiego z panną Jadwigą Frankowską, odbędzie się dnia 8 b. m. w Schodnicy.

— **Zmiana lokalu.** Biuro krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych, redakcya i administracya „Przewodnika pożarniczego“ i „Biblioteki strażackiej“ przeniesione zostały do domu przy ulicy Piekarskiej l. 4 A. II piętro.

— **Kasa zapomóg strażacka.** Dyrekcya Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie przesłała do żelaznego funduszu przy Związku utworzonej strażackiej kasy zapomóg, swój „strażacki fundusz kalek“, wynoszący 3270 zł. 43 ct. Majątek strażackiej kasy zapomóg, rozwijającej się nadspodziewanie pomyślnie, po jednorocznem jej istnieniu wynosi z dniem dzisiejszym 8488 zł. Do kasy tej przystąpiło 90 Towarzystw strażackich, inne przystąpią w bieżącym roku.

— **Marsz strażacki.** Włodzimierz Hołodyński ze Lwowa ułożył na fortepian bardzo melodyjny marsz strażacki. Kompozytor nazwał swój utwór „Marszem Zgórskiego“, poświęcając go dr. Alfredowi Zgórskiemu, zastępcy naczelnika Związku strażackiego w pierwszą rocznicę otwarcia strażackiej kasy zapomóg. Czysty dochód ze sprzedaży marsza (cena 30 ct. za egzemplarz) przeznaczony jest na cele Kasy zapomóg. Sprzedażą zajmuje się kancelarya Związku.

— **Zniżenie cen za kąpiele.** Dyrekcya zakładu zdrojowo-kąpielowego w Żegiestowie udzieliła wszystkim członkom ochotniczych straży pożarnych, którzy zgłoszą się z poleceniem krajowego Związku strażackiego i ich rodzinom (rozumie się najbliższa rodzina) uwolnienia od taksy, a nadto w miesiącu czerwcu i wrześniu 50% opustu na mieszkaniach.

= **Wyrodna matka.** Franciszka Czubska rodem z Wesołej powiatu borszczowskiego lat 24 licząca sługa u p. Zygmunta Lineal nauczyciela. pod l. 5 przy ul. Kołątaja. dała swoją 16 miesięczną córeczkę na wieś na wychowanie. Ponieważ ugodzonej należytości miesięcznej nie płaciła. przyniosła jej włościanka dnia wczorajszego dziecko i odeszła. Czubska nie namyślając się długo rzuciła dziecko do kanału. Gdy domownicy usłyszeli kwilenie dziecka i zobaczyli je w siedzącej postawie w kanale płaczące, pospieszyli mu na ratunek, i wyciągnięto biedactwo zupełnie nie uszkodzone. Umieszczeniem dziecka zajął się komisaryat, a matkę oddano do sądu karnego.

= **Samobójstwo.** W łazienkach Chaima Hissa przy ulicy Szpitalnej odebrał sobie życie onegdaj popołudniu mężczyzna niewiadomego nazwiska. poderżnąwszy sobie w wannie gardło i poprzecinawszy żyły na rękach. Mężczyzna ów mógł liczyć około 40 lat, był niskiego wzrostu, brunet z czarnym wąsem i bokobrodami, a z karteczek ołówkiem napisanych i przy nim znalezionych wnosić należy, że był lokajem szukającym obowiązku. Zwłoki odstawiono do kostnicy miejskiej.

= **Gwałtowny służbodawca,** Leon Czarnecki właściciel realności i rzeźnik, poprzeczawszy się dnia 5 b. m. w bazarze na placu Halickim ze swoim parobkiem Karolem Mroczkowskim, pchnął go nożem rzeźnickim w okolicę serca i zadał mu tak ciężką ranę, że Mroczkowskiego po zaopatrzeniu przez pogotowie stacyi ratunkowej musiano odstawić do szpitala.

— **Egzamina kwalifikacyjne** w terminie lutowym 1898, rozpoczną się przed komisyą egzaminacyjną w Samborze dnia 15 lutego b. r. o godzinie 8 rano. Podania zaopatrzone w przepisane dokumenty, przy dołączeniu wykazu przerobionych podręczników, przebiegu życia i wymienienia dokładnego adresu i ostatniej poczty petenta, należy wnosić przez właściwą okręgową Radę szkolną do komisyi egzaminacyjnej na ręce dyrekcyi c. k. Seminaryum w Samborze, najpóźniej do końca b. m.

— **Ujęty zbieg.** Więźnia Szczepana Rosę, który zbiegł z roboty przy regulacyi górskich potoków w Snietnicy koło Grybowa w dniu 5 czerwca 1896, ujęto w dniu 6 b. m. we Lwowie i do tutejszego c. k. Zakładu karnego odstawiono.

— **W Łańcucie** zawiązało się Towarzystwo wzajemnej pomocy nauczycieli i nauczycielek powiatu łańcuckiego. Prezesem tej nowej a tak pożytecznej instytucyi został p. Franciszek Marszycki; wkładkę miesięczną dla członków zwyczajnych i wspierających oznaczono w wysokości 25 ct.

— **Wystawa sztuki kucharskiej,** międzynarodowa w Wiedniu otwartą została onegdaj, 5 b. m. przed południem w sposób bardzo uroczysty w obecności Najj. Pana. Najj. Pan, powitany w westybulu gmachu wystawy (sali sofijskiej) przez honorowego prezydenta, w. kuchmistrza, hr. Bellegarde, zwiedził przedewszystkiem salę główną, gdzie przybycia Monarchy oczekiwali już Najd. Arcyksiążęta: Ludwik Wiktor, Otton i Rainer, nuncyusz Taliani, JE. Prezydent Ministrów bar. Gautsch, członkowie gabinetu, dostojnicy Dworu, generalicya, oraz członkowie komitetu wystawę urządzającego. Panie i panowie wchodzący w skład komitetu, pojawili się na powitanie Najd. Gości w strojach historycznych, (z czasów dawnego Wiednia), skutkiem czego zebranie tworzyło obraz nader urozmaicony i efektowny pod względem świetności i rozmaitości strojów.

Na przemowę powitalną prezesa wystawy, p. Seilera, odpowiedział Najj. Pan najłaskawiej, dziękując za zaproszenie na uroczystość otwarcia i objawione uczucia lojalności, a wyrażając radość z możności uznania wysokiego rozwoju przemysłu w dziedzinie sztuki kulinarnej, ogłosił wystawę jako otwartą. W tej chwili sala wystawy, pogrążona dotychczas w półmroku, zajaśniała przepysznem elektrycznem oświetleniem. Następnie przedstawili się Najj. Panu członkowie komitetu, a Monarcha przyjąwszy od prezesowej p. Seilerowej bukiet i przeszedłszy przez szpaler dziewcząt w bieli i sypiących Mu pod nogi róże i wawrzyn, rozpoczął zwiedzanie wystawy, które trwało około półtory godziny. Monarcha wyrażał się z wielkiemi pochwałami tak o poszczególnych produktach, jak i o całości wystawy, zaszczycając wielu wystawców rozmową, w której wypytywał o szczegóły i sposoby produkcyi.

Bezpośrednio po otwarciu wysłał komitet wystawy telegram z wyrazami hołdu do Najj. Pani, bawiącej w San Remo.

— **Tytus Maleszewski**, najstarszy może ze współczesnych malarzy polskich, zmarł dnia 4 b. m. w Warszawie. Urodzony w 1827 roku, ś. p. Maleszewski ukończył warszawską Szkołę sztuk pięknych, a następnie kształcił się zagranicą. Poświęcił się głównie malarstwu rodzajowemu i portretowemu, a z pierwszej epoki jego artystycznej działalności pochodzi zbiór portretów znakomitych współczesnych mu Polaków, robionych kredką, ołówkiem lub pastelami. Portrety te wielokrotnie reprodukowane, spopularyzowały w kraju nazwisko Maleszewskiego. Jego również ołówek upamiętnił rysy wielu postaci historycznych, a sztychy tych rysunków były w swoim czasie ogromnie rozpowszechnione. W ogóle był bardzo pracowitym i twórczym malarzem, a obrazy jego można było spotkać aż do ostatnich czasów na wszystkich polskich wystawach. Maleszewski pozostawił po sobie opinię człowieka szlachetnego i niezwykłej dobroci serca, a w historyi polskiego malarstwa zajmie on niepoślednie stanowisko.

— **Zapisy Górskiego.** *Kuryer Warszawski* dowiaduje się, iż zmarły w dniu 2 b. m. ś. p. Konstanty Górski, o którym na innem wspominamy miejscu, oprócz znakomitych prac historyczno-nakowych z zakresu naszej wojskowości i inną jeszcze spuściznę zostawia po sobie społeczeństwu. Oto, mocą testamentu prywatnego, fundusz swój, zgromadzony dzięki długoletniej oszczędności, a wynoszący 30.000 rubli, ś. p. Konstanty Górski zapisał na instytucye publiczne, przeznaczając 10.000 rubli dla Akademii Umiejętności w Krakowie, a 10.000 rubli na kasę pomocy naukowej imienia Mianowskiego. Drugi z tych zapisów obciążony dożywociem owdowiałej żony.

— **Kolonia polska w Rzymie.** Kolonia artystyczna jest w roku bieżącym niezwykle liczna w Rzymie. Z inicyatywy kilku zamieszkałych tam osób z polskiej kolonii, zawiązała się Czytelnia polskich dzienników dla użytku nie tylko osób, zamieszkujących nad Tybrem, ale także i dla wygody ziomków, którzy tu chwilowo tylko bawią. W Café Greco Antico na Via Condotti znajdą rodacy polskie gazety, zarówno warszawskie, jak lwowskie, krakowskie i z Poznania. Młodych malarzy i rzeźbiarzy przebywa tam obecnie około piętnastu; większa ich część pochodzi z Warszawy. Są to pp. Okoń, Jarocki, Mann, Dyzmański, Radwański, Rychter, Siedlecki, Glicensztein, Ostrowski, Grajnert, Hirszenberg, Brajer i t. d.

Bawił również w przejeździe do Aten i Palestyny młody książę Witold Czartoryski, młodszy syn ks. Wład. Czartoryskiego i ks. Nemours.

— **Dr. Sacharyn**, profesor Uniwersytetu moskiewskiego, sławny lekarz umarł w tych dniach. Sacharyn urodził się w r. 1830 w Saratowie; po ukończeniu nauk medycznych w Moskwie, udał się w podróż naukową do Niemiec i Francyi. W r. 1860 został profesorem w Moskwie i jako taki przez lat kilkadziesiąt wywierał ogromny wpływ na cały ruch naukowy w Rossyi; niektóre jego książki stały się klasycznemi. Człowiek prywatny nie stał jednak na wysokości uczonego; w praktyce swojej olbrzymiej, starał się przedewszystkiem o zarobek; pacyent dla niego był w pierwszym rzędzie źródłem dochodu, a przy tem odznaczał się Sacharyn dziwną szorstkością. Po śmierci cara Aleksandra III, do którego był wzywany, stał się Sacharyn przedmiotem nienawiści w Rossyi. Pod względem politycznym należał Sacharyn do zwolenników reakcyi i Pobiedonescewa.

Brzeżany, 6 stycznia.

Wprowadzenie w życie nowej procedury cywilnej odbyło się w tutejszym sądzie obwodowym dnia 1 b. m. z uroczystością odpowiadającą ważności chwili.

O godzinie 11 przed południem po nabożeństwie zgromadzili się zaproszeni urzędnicy sądowi, prokuratorzy Państwa, adwokaci, notaryusze i assesorowie handlowi w sali sądowej.

Prezydent sądu, radca Dworu p. Ramski inaugurując nową instytucyę w przemowie uroczystej zaznaczył zmianę działalności sędziów i wyznagania nowej procedury wskazując na początkowe trudności w zastosowaniu nowych ustaw procesowych, które jednak przy dobrych chęciach i ulgach przez wyzwolenie sędziego od czynności steoretypowych powinny być pokonane, tembardziej, że ułatwienia w samem postępowaniu są wskazane a powiększenie personalu daje możność zadośćuczynienia wymogom.

Zarazem odwołał się p. Prezydent do poczucia obowiązku i ambicyi sędziów, którzy licząc w swem gronie zdolnych prawników nie powinni w tyle pozostać za sędziami krajów niemieckich, także pod względem pracowitości, a w ten sposób tylko zadowolić mogą społeczeństwo i Tego Orędownika sprawiedliwości, w którego Imieniu mają wykonywać sądownictwo, wspaniałomyślnego Monarchy, któremu zawdzięczamy tyle dobrodziejstw.

Pomnąc na te dobrodziejstwa w poczuciu wdzięczności i niezachwianej wierności wzniósł p. Prezydent okrzyk na cześć Najjaśniejszego Pana przez obecnych trzykroć z zapałem powtórzony.

W końcu zaprosił p. Prezydent zebranych na wspólną biesiadę, przy której wznoszono stosowne toasty, uczestnicy zaś od siebie ku uczczeniu Prezydenta w dniu następnym urządzili przyjęcie wspólne, przy którem Prezydent wzniósł pierwszy toast na cześć JE. Prezydenta wyższego sądu, któremu sądownictwo galicyjskie w każdym względzie wiele zawdzięcza, i którego niezmordowanej gorliwości i ogledności sądownictwo zawdzięczy niezawodnie pomyślny rozwój.

Notatki literacko-artystyczne.

„Goplana“ będzie przedstawiona w sobotę, dnia 8 b. m. w Warszawie; kompozytor p. Żeleński bawi już od dni kilku w Warszawie, celem kierowania próbami. Premiera „Goplany“ budzi wielkie zainteresowanie; na sobotę cały teatr już wyprzedany.

Konstanty Górski, pułkownik artyleryi i zasłużony wielce historyk zmarł w Warszawie. Wiadomość ta smutna zmartwi tych wszystkich, którym zależy na jak największym rozkwicie nauki polskiej Bo też zmarły, posiadszy gruntowną fachową wiedzę, od pierwszego swego wystąpienia w szranki dziejopisów, zwrócił na siebie uwagę ogółu. Ś. p. Górski, po otrzymaniu emerytury, poświęcił się z zapałem badaniom historycznym i odbywał podróże, celem odnalezienia starych dokumentów i źródeł do historyi wojska polskiego w wiekach dawnych. Owocem tych prac było kilka cennych dzieł, z których jedno odznaczone zostało przez krakowską Akademię Umiejętności. Był także ś. p. pułkownik redaktorem działu wojskowego w „Wielkiej Encyklopedyi powszechnej ilustrowanej“, w której pomiędzy innymi pomieścił szereg artykułów o artyleryi. Rozprawy historyczne pomieszczał w *Bibliotece warszawskiej. Gazecie Polskiej* oraz w *Przewodniku naukowym i literackim*, który jedną z ostatnich prac zmarłego wkrótce drukować zacznie.

Mickiewicz po włosku. Zbliżający się jubileusz setnych urodzin naszego największego wieszcza, wywołał także ze strony Włochów akt pietyzmu i uznania dla jego geniusza: Ceniony pisarz włoski, p. Aglauro Ungherini, kierowany pragnieniem oddania czci poecie naszemu — jak wiemy o tem z prywatnego jego listu — przetłómaczył z polskiego oryginału i wydał obecnie szereg utworów Adama Mickiewicza. Tytuł tego dzieła jest następujący; „Adamo Mickiewicz. Gli Dziady, il Corrado Wallenrod e poesie varie. Traduzione dal polacco di Aglauro Ungherini, preceduta da una lettera del sig. Ladislao Mickiewicz. Editori Roux Frassati et Co. Torino“. Jak z osnowy tytułu wynika, tłómaczenie poprzedza (napisany po francusku) list syna wieszcza, p. Władysława Mickiewicza, do tłómacza; prócz tego p. Ungherini daje na kilkunastu stronicach szczegóły biograficzne z życia Adama, charakterystykę jego twórczości, znaczenie jego poezyi dla Polaków i charakterystykę przetłómaczonych utworów. Oprócz zaś „Dziadów“ (w całości) i „Konrada Wallenroda“ znajdujemy tu tłómaczenie wierszy; „Trzech Budrysów“, „Pani Twardowska“, „Farys“, „Oda do młodości“, „Do Matki Polki“, „Reduta Ordona“, „Do A. M.“, „Rezygnacya“. W końcu dodane są objaśnienia. — Tłómaczenie jest wierne, oddaje wszystkie właściwości i ducha utworów naszego poety, a dokonane jest prozą. — Wydanie jest nader staranne. — Włoskiemu pisarzowi należy się szczera wdzięczność ze strony społeczeństwa polskiego za troskliwość, z jaką utwory nieśmiertelnego poety naszego starał się przyswoić włoskiej literaturze.

„Jadzia wdową“, krotochwila Ruszkowskiego, przestanie prezentować się w teatrach warszawskich, wskutek zakazu z Petersburga. Sztukę tę tłómaczono na język rossyjski i miano grać w Petersburgu, ale tłómacz widocznie zbyt jaskrawo podkreślił ustępy drażliwe i przez to wywołał zakaz dalszego przedstawiania tej sztuki po polsku ze względu na moralność publiczną.

Ilustrowane dzieje literatury polskiej. Księgarnia Franciszka Bondego w Wiedniu przystąpiła do wydania wielkiego dzieła, zawierającego całokształt dziejów literatury polskiej, a ozdobionego kilkuset ilustracyami i licznemi, wykonanemi częścią w kolorach kartami i podobiznami według oryginałów z archiwów i bibliotek krajowych i zagranicznych. — Opracowania tego dzieła na podstawie długiego szeregu oryginalnych i źródłowych prac, które wymienia, dokonał z mrówczą pilnością oraz z nie małą znajomością przedmiotu dr. H. Biegeleisen. Obecnie wyszedł właśnie pierwszy tom „Dziejów“. Przedstawia się on na zewnątrz bardzo dobrze. Autor daje w nim w formie jasnej i przystępnej obraz kolei, jakie przechodziła od pierwszych swych zaczątków literatura polska w wiekach średnich czyli w piastowskim okresie naszej literatury. Naprzód daje autor obraz pierwszego społeczeństwa polskiego, poczem mówi o pozostałościach poezyi ludowej. Po poglądzie na stosunki społeczne za Piastów, mówi autor o znaczeniu kościołów i klasztorów ze względu na literaturę. daje rys historyczny szkół w Polsce, obszernie omawia pomniki języka polskiego, żywoty Świętych, roczniki i kroniki, poczem rzuca ogólny pogląd na sztukę i poezyę, mówi o zabytkach prawa polskiego i o naukach przyrodniczych. Wykład poparty jest przeszło dwustu ilustracyami w tekscie i 38 kartonami, przedstawiającemi ciekawe pomniki i zabytki literatury i sztuki polskiej, znajdujące się w rozmaitych bibliotekach i zakładach, do których przystęp szerszej publiczności jest zazwyczaj utrudniony; ilustracye te stanowią wyborne ułatwienie w nabyciu poglądu na literaturę naszą średnich wieków i pożądane są dla każdego miłośnika literatury. Pozostawiając w tej luźnej notce na razie na boku kwestyę naukowej wartości dzieła, przyznać trzeba, iż dla literatury naszej jest ono pożytecznym i ważnym nabytkiem oraz, że wydawca i autor muszą się podzielić zasługą około doprowadzenia wydawnictwa do skutku.

Ilustrowane te „Dzieje literatury polskiej“ wychodzą w zeszytach po 20 centów; całość obejmie 3 do 4 tomów (tom w ozdobnej oprawie 5 zł.) Prenumeratę przyjmują wszystkie księgarnie a we Lwowie również agent księgarski p. Marcin Wójcik, ul. Kleparowska 1 a.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś w piątek, po raz pierwszy „Bez pojedynku“, sztuka w 3 aktach A. Schnitzlera. Nowa wystawa.

W sobotę popołudniu o godzinie 3 dla młodzieży szkolnej „Panic Kochanku“, komedya w 3 aktach Józefa Ignacego Kraszewskiego.

W sobotę, wieczorem o pół do 8 po raz trzeci w tym sezonie „Lohengrin“, wielka opera w 4 aktach Ryszarda Wagnera. Trzeci występ Teresy Arklowej. Władysława Floryańskiego, Gabryela Górskiego, Juliana Jeromina i W. Paszkowskiego.

W niedzielę, popołudniu o godzinie pół do 4 po raz 5 „Kozioł ofiarny“ krotochwila w 3 aktach Oskara Blumenthala i Gustawa Kadelburga.

W niedzielę, wieczorem, o godzinie pół do ósmej „Faust“, wielka opera w 5 aktach Gounoda. Pierwszy występ Jadwigi Camilowej, Mikołaja Lewickiego oraz pp. Górskiego i Jeromina.

W poniedziałek „Bez pojedynku“, sztuka w 4 aktach.

17)

Z podróży geologicznej po Rossyi.

(Ciąg dalszy).

IX. Batum-Kercz.

Z nad brzegów morza Kaspijskiego szybko spieszyli kongresiści nad morze Czarne. Przez godzin tylko niezbędnego dla obiadu przestanku w Tyflisie i nad wieczorem ruszamy w naszym dawnym, dobrze nam już znanym pociągu przez Gori i Rion ku Batum, mijamy w nocy Imeretię, tę dawną Colchidę, najpiękniejszą pod względem etnograficznym i botanicznym część zachodniego Kaukazu i nazajutrz przed południem jestem w wielkim porcie Batumu, najważniejszego po Odesie na Czarnem morzu miasta handlowego. Tutaj oczekuje nas własny, dla kongresu specyalnie najęty okręt, parowiec „Wielkaja kniagini Xenia“, ale nie ta Xenia, która nas wiozła po Wołdze, lecz inna, okazalsza chociaż bodaj czy o wiele większa, należąca do rossyjskiego Towarzystwa żeglugi parowej i handlu. Na parowcu tym mieli kongresiści przebyć dni dziesięć aż do samego końca podróży w Odessie, więc też zawrzała w tym wielojęzycznym tłumie gorąca walka o kajuty pierwszoklasowe, których naturalnie dla wszystkich dwustu osób być żadną miarą nie mogło.

Szczęśliwy, kto zdobył siłą bark i głosu kajutę z trzema lub czterema towarzyszami; większość musiała się zadowalniać kajutami na przodzie okrętu, o ośmiu, dziesięciu lub dwunastu ławkach i każdy z tych drugoklasowych członków skazanych na wspólne pożycie przez dni dziesięć w towarzystwie nie zawsze starannie dobranem, myślał ze strachem o dalszej przyszłości w razie, gdyby słynne wiatry czarnomorskie nie miały dozwolić kongresistom spokojnej i zdrowej przeprawy.

Na razie korzystano z kilku godzin wolnych i zwiedzano Batum, typowe, można powiedzieć, małoazyatyckie miasto, jakkolwiek oficyalnie jeszcze do Europy t. j. do Kaukazu należące. Bazary nie zbyt ciekawe, małe, monotonne, zaledwie widać w nich trochę skórzanych i wełnianych towarów, tu i owdzie skromny sklep złotniczy ma na wystawie znane perskie turkusy; płatnerzy i mosiężników nie ma prawie zupełnie a wśród tych perskich i tatarskich nie wielkich sklepików dziwnie uderza polski szyld „szewca męskiego i damskiego“. Jest to już drugi przykład tego rodzaju w Kaukazie; w Tyflisie widzieliśmy polski szyld „krawca wojskowego i cywilnego“ a słysząc na ulicach stolicy Kaukazu język polski wcale nie rzadko, nie wątpimy, że temu krawcowi klienteli polskiej nie braknie. W ogóle na Kaukazie jest bardzo dużo Polonii, w służbie inżynierskiej i górniczej przedewszystkiem, ale i w handlu ich nie brak i ogólnie używają tamtejsi Polacy bardzo dobrej, wszechstronnie uznawanej reputacyi.

Jak przykrem musi być nieraz dla Polaków porównanie zachodnich prowincyj państwa rossyjskiego z Kaukazem o cywilizacyi bądź co bądź jeszcze bardzo prymitywnej, a gdzie przecież nawet w wagonach kolejowych są napisy w trzech miejscowych obok rossyjskiego językach: w gruzińskim, ormiańskim i tureckim, których to trzy różne alfabety stanowiły dla kongresistów zawsze ciekawy przedmiot studyum porównawczego. Po przelotnem zwiedzeniu kilku ulic Batumu wracamy na pokład „Xeni“ i rzucamy się na najświeższe, z przed dwóch tygodni pochodzące, gazety niemieckie i francuskie, które jakiś sprytny przemysłowiec sprowadził dla kongresu razem z najnowszą bardzo lekką literaturą paryską. Z pokładu oglądamy wielki port Batumu pełen handlowych okrętów różnej flagi, pozdrawiamy głośnym ukłonem piękny yacht wielkiego księcia Aleksego Michajlewicza, dążącego równocześnie z nami ku Jałcie i wypływamy na pełne morze, zatopieni w żywym sporze, czy pogoda ustali się stanowczo i czy noc pierwsza na Czarnem morzu przejdzie spokojnie.

Obiad rozpoczyna się w wesołem usposobieniu, ale równocześnie z chwilą, kiedy „Xenia“ opuściła chroniącą przed wiatrami zatokę, fale coraz silniej uderzają w boki okrętu i poczyna się to, co włoscy marynarze nazywają wdzięcznie tańcem, chociaż to do tańca istotnie jest mało podobnem. Bora czarnomorska nie ustępuje w niczem adryatyckiej i skutek też następuje niebawem; słabsze organizmy znikają szybko z sali jadalnej, kryją się w ustroniu kajut pierwszo- i drugoklasowych i okręt cały ogarnia powoli cisza, trwająca aż do rana, kiedy wschodzące słońce uspokoiło złośliwe bałwany i „Xenia“ zbliżyła się do wybrzeży na wysokości połnocnej Abchazii. Wybrzeża zbyt są jeszcze odległe, aby można geologizować nawet z dobrą lornetką, ale dowódcy okrętu a przedewszystkiem niestrudzony i pełen entuzyazmu dorpacki profesor Andrussow, znany badacz Czarnego morza, wynajduje dla kongresistów pouczającą rozrywkę sondowania dna morskiego za pomocą aparatów znanych powszechnie.

Kongresiści otaczają zbitem kołem profesora Andrussowa asystenta Lelednicewa; gorączkowo oczekując co sonda przyniesie, studyują każdą kroplę wody morskiej i szlamu wyniesionego z głębi 1200 metrów, stwierdzają istnienie siarkowodoru, tego gazu który wytwarzając się na dnie Czarnego morza niszczy tam wszelkie prawie życie organiczne i chociaż sonda czasami okazuje trochę wątpliwą głębokość, a termometr nieco podejrzaną ciepłotę. są przecież wdzięczni i za to, co widzieli, bo i przy najlepszych chęciach mogą się czasom nieudawać doświadczenia najsumienniejszych uczonych.

Koło Noworossyjska, punktu może kiedyś bardzo ważnego dla naftowego górnictwa, zbliżyła się „Xenia“ do skalistego wybrzeża nie zatrzymując się wszakże ku wielkiemu żalowi kongresistów i pospieszyła na noc przez cieśninę Kerczu do morza Azowskiego w pobliżu miasta i kwarantanny. Bardzo wczesnym rankiem dwa małe parowczyki przewiozły wszystkich członków kongresu na ląd stały i rozpoczęła się długa i mozolna lecz nader ciekawa całodzienna wycieczka geologiczna. Najpierw oglądano koło kwarantanny inkrustywną rasę krydową a nieogodal wielkie okazy sarmackiego wapienia, na którym leży amfiteatralnie Kercz ze zwaliskami Jenikale, dawnej i z silnemi fortami nowej fortecy. Stroma droga prowadzi z pobrzeża na wyżynę, a tam ma się znowu widok prawdziwego

złym tu i owdzie tylko uprawnych, na ogromnych zaś przestrzeniach nagiego i bezroślinnego. Obraz stepu uzupełniają wysokie kurhany, znaczące dawne dzieje tych greckich lub północnowłoskich kolonij i jeden z takich kurhanów, „Car·kikurgan" rozkopany i najciekawszy gdyż pochodzący rzekomo od mitycznego króla Mitridatesa VI, widzieli kongresiści na drodze do Bułganaku. Kurhan ten z bardzo ciekawym jońskim kamiennym portalem zawierał różne przedmioty złote, przechowywane obecnie w Eremitarzu a długi ganek prowadzący do środka sklepionego grobu służy dzisiaj za skład bardzo licznych i interesujących semickich i greckich napisów i płaskorzeźb, znachodzonych nie rzadko w pobliskiej okolicy. Za Bułganakiem, małą osadą o zwykłych podolskich słomą krytych chatach, stanęli członkowie na klasycznym terenie przez wielu a wielu geologów opisywanych wulkanów błotnych. Wśród szczerego stepu pokrytego szarą i silnie pachnącą artemizyą, wznoszą się nieregularnie rozrzucone stożki dwu do dziesięciu metrowe stwardniałego szarego błota, a na ich wierzchu, niejako w malutkim kraterze sączy się woda i bulkoczą bańki gazów węglowodorowych. Gazy te zapalone płoną chwilę i czasami taki miniaturowy wulkanik wyrzuca większe ilości szumiącego gazu a nawet kawałki litych skał w głębi leżących, czasami znowu bez żadnego wprzód powodu milczy przez dłuższą chwilę, aby po odpoczynku na nowo wybuchnąć. Dla geologów był to widok rozkoszny patrzeć na te roboty sił pseudowulkanicznych, przeszkadzać jej lub ją pobudzać przez szturkanie laskami i parasolami a nawet damskiemi parasolkami.

Nie może dzisiaj ulegać wątpliwości, iż tylko gazy węglowodorowe czyli naftowe, wywiązujące się z jakichś bardzo głęboko leżących naftonośnych pokładów, są tego zjawiska powodem, a że nawozy powierzchnie pozornie stosunkowo grube sięgają miejscami historycznych czasów, poucza nas słynny badacz Kaukazu Herman Abich. Według niego jeden z wulkanów stolicy Kercza wyrzucił na wierzch podczas silniejszego wybuchu płytę pomnikową z greckim napisem, sięgającą czasów bardzo odległych. Wątpić nie można, że ta okolica będzie kiedyś widownią olbrzymich bogactw naftowych, skoro tylko głębokie wiercenia — dotąd prowadzone bez skutku — potrafią przebić mioceńskie grube utwory i dotrzeć do pierwszych niewątpliwie naftonośnych oligeceńskich pokładów.

Od wulkanów błotnych podążyli kongresiści nad morze Azowskie do przylądku Tarchan celem studyowania dolnomioceńskich pokładów, przypominających petrograficznemi cechami nasze galicyjskie najtypowsze łupki menilitowe i ztamtąd ze stromego brzegu przedstawił się nam piękny i rozległy widok na morze Azowskie aż gdzieś tam po granice w dali majaczącego się lądu.

Ztamtąd szerokim nie tyle gościńcem, jak szlakiem stepowym, ruszył długi sznur kilkudziesięciu powozów do miasta Kerczu, gdzie w rozległym ogrodzie miejskim czekano na nas ze śniadaniem, ofiarowanem przez miejscową dumę, po którem pospieszono przez całe miasto małe i skromne, chociaż liczące do 30.000 mieszkańców, w okolice nowej fortecy, strzegącej wejścia do cieśniny Kerczeńskiej i do ciekawych odsłonięć małej osady nadmorskiej Kamyszburunu.

Pomimo, iż w naszem gronie mieliśmy od dawna reprezentanta armii rossyjskiej, podpułkownika finlandzkiego sztabu generalnego Alfthana, geologizowanie międzynarodowych uczonych pod mostami fortecy natrafiło na pewne trudności i nie pozostawało nic in‹e›go, jak skoncentrować badania kongresu wzdłuż stromych malowniczych i geologicznie nader ciekawych urwisk pobrzeżnych Kamyszburunu. Przewodnik nasz prof. Andrusow, wyborny znawca tej okolicy, był niestrudzony; nie darował ani jednego odsłonięcia, ani jednego punktu ciekawszego i późnym dopiero wieczorem wrócili kongresiści do przystani, objuczeni skamielinami. Z portu dwa parowczyki przeniosły nas na pokład „Xeni", oczekującej po godzinie dziewiątej z ciężko zapracowanym obiadem i w nocy ruszył dalej nasz okręt ku Teodozyi i wyniosłym grzbietem Kara Daghu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Dr. Władysław Szajnocha.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 13·32½, do 13·37½, loco Ołomunice 12·70 do 12·80, loco Berno-Wiedeń 12·90 do 13·—, na luty loco Aussik 13·40 do 13·45, cukier w kostkach primi 37·50 do 37·75, secunda 37·25 do 37·50. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 18·30 dy 18·50. Nafta kaukazka transito Tryest 3·25 do 3·50, galicyjska przeźroczysta 16·75 do 17·—.

Targ zbożowy.

Lwów, 7 stycznia. Pszenica 11·— do 11·25, żyto 7·50 do 7·85, owies 6·90 do 7·—, jęczmień 6·— do 7·—, rzepak 11·50 do 12·—, groch 6·75 do 9·—, wyka 5.50 do 6·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·50 do 6·—, hreczka 7·25 do 7·50, konieczyna czerwona galicyjska 32·— do 41·—, biała —·— do —·—, tymotka 14·— do 17·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara —·— do —·—, nowa 5·50 do 5·57, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 56 kilo 30·— do 65·—, spirytus gotowy 15·50 do 15·75, na termin 14·25 do 14·50, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan przyjmie w dniu 18 b. m. o godzinie 11 przed południem w wielkiej sali audiencyonalnej Burgu wiedeńskiego członków c. k. komisyi centralnej dla wystawy światowej r. 1900.

W dniu następnym odbędzie się pierwsze inauguracyjne posiedzenie tej komisyi.

Prezydent ministrów br. Gautsch zaprosił posłów młodoczeskich Engla, Herolda, Kaizla, Kramarza i Pacaka na konferencyę, która ma odbyć się w Wiedniu, dziś, w piątek.

Namiestnik Czech hr. Coudenhove bawił w Wiedniu — jak twierdzą dzienniki — w celu porozumienia się z bar. Gautschem przed otwarciem sesyi sejmu czeskiego, co nastąpić ma w d. 10 b. m. t. j. w poniedziałek. Hr. Coudenhove podjąć miał też starania celem uzyskania pomocy rządowej dla osób, które podczas ekscesów w Pradze poniosły straty.

Poseł Lecher objeżdża wszystkie miasta tyrolskie i wygłasza jednę i tę samą mowę. Skłoniło to także stronnictwo katolicko-ludowe do żywszego zajęcia się wyborcami. Poseł Schöpfer wraz z innymi przybyć ma dzisiaj do Brixen na zgromadzenie, na którem posłowie sejmowi wygłoszą mowę na temat: „Niemieckość a Chrześciaństwo", oraz na temat: „Niemieckość a chrześciańska reforma społeczna".

We środę p. Zallinger przemawiał przed wyborcami w Schlenders (Tyrol) i otrzymał jednogłośnie wotum zaufania tak dla siebie, jakoteż dla działalności katolickiej partyi ludowej.

W Lincu odbył się wczoraj wiec ludowy, zwołany przez narodowe stronnictwo niemieckie. Ponieważ zebrały się tłumy, przeto podzielono wiec na trzy zebrania, na których jednogłośnie po dłuższej dyskusyi uchwalono jedne i te same rezolucye. Przemawiał między innymi poseł Wolf. Uchwalone rezolucye domagają się zgodnego postępowania wszystkich niemieckich posłów we wszystkich narodowych sprawach celem trwałego zabezpieczenia należnego Niemcom stanowiska; potępiają postępowanie katolickiego stronnictwa niemieckiego i wyrażają nadzieję, że ludność Górnej Austryi i Salzburga wyłamie się z pod wpływu tego stronnictwa. Wieczorem odbył się komers.

We wtorek popołudniu odbyła się pod przewodnictwem Prezydenta Ministrów br. Gautscha dłuższa Rada gabinetowa.

Sejm dolno-austryacki odbywa dzisiaj posiedzenie.

W berlińskich kołach urzędowych utrzymuje się wiadomość, że cesarz Wilhelm osobiście otworzy sesyę Sejmu pruskiego w dniu 11 b. m.

Obiega pogłoska, że rząd celem pozyskania Polaków i katolickiego centrum dla projektu powiększenia marynarki wojennej, zaniecha zamiaru wniesienia przedłożeń antypolskich. Z tem też miało być w związku posłuchanie ks. Arcybiskupa Stablewskiego u cesarza Wilhelma.

Przeciw powiększeniu funduszu komisyi kolonizacyjnej o drugie sto milionów oświadcza się kilka pism niemieckich, między innemi bardzo energicznie *Pos Ztg.*

Książę Bismarck dziękuje w *Hamb. Nachr.* wszystkim, którzy mu nadesłali życzenia noworoczne, dodając, że niepomyślny stan zdrowia nie pozwala mu każdemu z osobna podziękować.

Pan Z. Brodowski, jak donosi *Post*, dla tego nie otrzymał od rządu pruskiego *exequatur* jako konsul Stanów Zjednoczonych we Wrocławiu, ponieważ był prezesem „Związku narodowego" w Stanach Zjednoczonych.

Śledztwo dyscyplinarne, wytoczone znanemu z procesu Tautsch-Luetzow komisarzowi tajnej politycznej policyi w Berlinie Tauschowi, już się skończyło. Tauscha uznano winnym przekroczenia obowiązków służbowych i skazano na przeniesienie w tej samej randze do innego oddziału policyi i na ponoszenie kosztów postępowania dyscyplinarnego.

Stan zdrowia rossyjskiego ministra oświaty hr. Deljanowa tak się pogorszył, iż lekarze nie pozostawiają nadziei utrzymania go przy życiu.

Dnia 10 stycznia stanie major Esterhazy przed sądem wojennym; tym sposobem rozwiązaną może zostanie owa zagadka, która jak zmora cięży nad Francyą.

Przewodniczącym w procesie Esterhazego zamianowany gen. Luxer.

Temps ogłasza list wiceprezydenta senatu Scheurer-Kestnera, w którym on oświadcza, że nadal tak samo jak dotąd wytęży wszystkie siły, aby tylko dowieść niewinności Dreyfusa i że spokojnie oczekuje chwili, w której sądy obaczą swą pomyłkę i Dreyfusowi cześć przywrócą.

Parlament angielski obecnie odpoczywa, a jego członkowie bawią na wsi na polowaniu lub na południu; również i ministrowie opuścili Londyn i używają potrzebnego odpoczynku. Sędziwy mąż stanu Gladstone w tych dniach obchodził w willi swej w Cannes 88 rocznicę swoich urodzin. Ród Gladstonów jest długowieczny. Ojciec „wielkiego starca" umarł w r. 1851, mając lat 87; brat jego, sir Tomasz Gladstone w 85 roku życia i to skutkiem przypadku. Ze wszystkich angielskich prezydentów ministrów w ciągu ostatnich lat dwustu, Gladstone dosięgnął najpóźniejszego wieku. Palmerston umarł mając lat 82.

Dziennik londyński *Manschester Guardian* twierdzi, że Anglia przesłała Chinom następującą notę: Na podstawie układu, zapewniającego jej stanowisko państw najbardziej uprzywilejowanych, żąda Anglia takich samych praw, jakie otrzymała Rossya w porcie Artur i Niemcy w Kiao-czau. Anglia oświadcza, że prawa te wykonywać będzie za zgodą lub bez zgody Chin. Tej samej treści notę wystosowała także Japonia do Chin i do innych mocarstw. Wiadomość powyższa nie została dotychczas potwierdzoną. — Natomiast z Soeulu donoszą, że pomiędzy Anglikiem Mac Leavym Brownem a Rossyjaninem Aleksiejewem przyszło do umowy, na mocy której obydwaj będą pracowali razem na czele zarządu ceł koreańskich.

Zatarg zaś chińsko-niemiecki jest już zakończony. Urzędowy niemiecki *Reichsanzeiger* donosi: Według telegramów z Pekinu, przyszło do porozumienia między rządem niemieckim a chińskim w sprawie zajęcia portu Kiao-Czau. Przez pozostawienie tego portu w rękach niemieckich umożliwia się spełnienie upragnionego życzenia tak rządu niemieckiego, jakoteż innych mocarstw, które chciały na wodach chińskich mieć stały punkt oparcia dla handlu i żeglugi. Niemcy objęły port Kiao-Czao w formie dzierżawy na dłuższy przeciąg czasu. Rząd niemiecki ma prawo w obrębie oddanego mu terytoryum wznosić wszelkie potrzebne budowle i zakłady i czynić wszelkie odpowiednie kroki w celu zabezpieczenia terytoryum, oraz w ogóle wykonywać przez czas trwania dzierżawy wszelkie prawa zwierzchnicze.

Odstąpiony Niemcom przez Chiny kawał ziemi ma obszar kilku mil kwadratowych i otoczony jest na kilka mil w około strefą neutralną, wewnątrz której Chiny nie mogą czynić najmniejszych zarządzeń bez poprzedniego porozumienia się z Niemcami.

Aby uniknąć wszelkich zatargów, ktoreby mogły zamącić dobre stosunki między obu państwami, przekazał rząd chiński wszelkie prawa, jakie mu przysługiwały dotychczas w wydzierżawionem Niemcom terytoryum, na rząd niemiecki.

Gdyby port Kiao-Czau okazał się dla celów przez rząd niemiecki zamierzonych nieprzydatnym, wówczas rząd chiński po porozumieniu się z rządem niemieckim, na innym punkcie swych wybrzeży odstąpi Niemcom odpowiednie terytoryum.

Depesze prywatne otrzymane w Kilonii potwierdzają wiadomość, że Francuzi od d. 30 grudnia zajęli wyspę Hainau (na południowem wybrzeżu Chin).

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 7 stycznia. Generalny inspektor wojsk, generał broni baron Schoenfeld, w d. 2 b. m. przebył na pozór pomyślnie trudną operacyę karbunkułu. W d. 4 b. m. wystąpiło jednako słabienie akcyi serca, które się coraz zwiększa. Wczoraj przyjął generał Ostatnie Sakramenta.

Najj. Pan wczoraj i onegdaj kazał dowiadywać się o stanie zdrowia chorego generała; podobnie dowiadywali się także Najd. Arcyksiążęta Otton, Eugeniusz i Rainer.

Wiedeń, 7 stycznia. Generalny inspektor wojsk generał Schoenfeld zmarł dzisiaj.

Wiedeń, 7 stycznia. W ostatnich dniach donosiły dzienniki o rzekomym projekcie reaktywowania generalnej Dyrekcyi kolei państwowych w Wiedniu i łączyły z tem rozmaite uwagi. W obec tego *Fremdenblatt* pisze: Doświadczenia poczynione od czasu utworzenia Ministerstwa kolei żelaznych dały powód do zajęcia się kwestyą, czy i w jaki sposób mogłoby być osiągniętem rozwinięcie istniejącej organizacyi kolei państwowych w duchu możliwie największego uproszczenia sposobu załatwiania spraw i odjęcia Ministerstwu kolejowemu ciężaru zajmowania się szczegółowemi sprawami z zakresu bieżącej administracyi bez naruszenia jednak jednolitości tej administracyi. Nie miano atoli przytem na myśli przywrócenia na nowo dawniejszej generalnej Dyrekcyi kolei państwowych. Studya nad tą kwestyą nie są jeszcze ukończone i decyzyi nie należy oczekiwać już w najbliższym czasie, jakkolwiek Ministerstwo kolei żelaznych przejęte jest w całej pełni nie dającą się odraczać troską o powiększenie bezpieczeństwa ruchu na kolejach żelaznych.

Praga, 7 stycznia. (*Tel. pryw.*) Organ Niemców-czeskich *Bohemia* wywodzi w dłuższym artykule, że Niemcy czescy powinni się zbliżyć do Prezydenta Ministrów br. Gautscha i ułatwić mu zwołanie parlamentu. Br. Gautsch nie jest odpowiedzialny za ostatnie wypadki; oprócz tego zaś miałoby niezwołanie parlamentu także ten skutek, że atrybucye parlamentu w końcu by się zmniejszyły i musiałyby przejść na Sejmy.

Diedenhofen (w Lotaryngii), 7 stycznia. W hucie Kneuttingen zawalił się wczoraj komin wysokości 21 metrów. Z pod gruzów wydobyto dotychczas sześć zwłok i trzech ciężko rannych.

Belgrad, 7 stycznia. Dziennik urzędowy ogłasza ukaz królewski, mocą którego były król Milan został mianowany naczelnym komendantem wojsk armii czynnej, a generał Cincar-Markowicz szefem sztabu generalnego.

Skupczynę zwołano na 11 lutego, lecz równocześnie odroczono do 6 lipca.

Ateny, 7 stycznia. Na sobotniem posiedzeniu Izby dep., minister skarbu oprócz budżetu wniesie projekty ustaw w sprawie kontroli i układu z zagranicznymi wierzycielami. Projekty te wypracowała komisya międzynarodowa.

Konstantynopol, 7 stycznia. Pomimo ostatniego oświadczenia Grecyi w sprawie zaliczki Banku ottomańskiego na rachunek odszkodowania wojennego, interes ten nie jest jeszcze zrealizowany, ponieważ Grecya wyraziła przy tej sposobności życzenie, ażeby równocześnie mogło nastąpić opuszczenie Tessalii przez wojska tureckie. Obawiają się, że Porta życzenie to uważać będzie jako odstąpienie od warunków pokoju. Nadto Bank ottomański stawia jeszcze inne trudności, przypisywane tutaj wpływom zewnętrznym.

Minister wojny zaproponował ponownie, ażeby z sanitarnych i finansowych względów rozbrojono przed świętem Ramazanu redyfów armii operacyjnej w Tessalii.

Konstantynopol, 7 stycznia. Ze źródła wiarogodnego zaprzeczają stanowczo pogłosce, jakoby zaniechanie ze strony Rossyi protestu przeciw udzieleniu przez Portę beratów biskupom bułgarskim pozostawało w ścisłym związku z załatwieniem po myśli rossyjskiej sprawy tych oficerów bułgarskich, którzy po zamachu na księcia Aleksandra Battenberga schronili się do Rossyi i wstąpili do tamtejszej armii.

Bombay, 7 stycznia. W ostatnich 48 godzinach zapadło 142 osób na dżumę, z tych 105 zmarło. Z powodu ogólnego popłochu obawiają się wielkiego zastoju w ruchu handlowym.

Wiedeń, 7go stycznia 1898, godzina 2 minut 20. Alpejskie Towarzystwo górnicze 146·25, Węgierskie akcye kredytowe 387·50, Akcye anglo-austryackie 162·75, Akcye banku Uniob 300·50, Kredytowe ziemskie 461·—, Kredyty 357·62, Akcye kolei południowej 80·25, Losy tureckie 61·50, Akcye kolei państwowej 346·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 294·50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98·—, Akcye tytoniowe 1·2850, węgierskie obligacye indemnizacyjne 98·—, Akcye kolei Ebental 264·—, Akcye banku dlu krajów koronnych 222·—, 4-procentowa węgierska renta złota 121·25, Akcye banku związkowego 261·75, Rubel papierowy 1·27·50. Węgierska renta papierowa 99·75, Rimurania 252·—, Usposobienie silne.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

Operator
Dr. Tadeusz Niemczynowski
ordynuje od godz. 3—5 popołudniu
ul. Kopernika l. 28.

Dr. Leon Rapp 20
lekarz chorób skórnych i wenerycznych powrócił i ordynuje, ul. Piekarska 15.

W y k a z
pięciu liczb wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 5 stycznia 1898

53 — 5 — 24 — 75 — 39

Następne ciągnienia odbędą się dnia 19 stycznia i 1 lutego 1898.

Przyjechali do Lwowa
dnia 7 stycznia 1898.

HOTEL IMPERIAL.

PP. L. hr. Michałowski, A. Zdrój Z Krakowa, J. Smalawski z Uherec, F. Mściwuejwski z Gradowic, A. Romer z Wierzbic, W. hr. Sobański z Rossyi, K. br. Hohendorf z Szutrominiec.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. J. Łukasiewicz z Bukowiny, Br. Romaszkan z Bukowiny, J. Wysoczański z Królestwa, M. Lewandowski z Reklnic, A Strzelecki z Kukizowa, J. Bereźnicki z Krakowa, D. J. Wa ewski z Massowa.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim). Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek. W inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż,

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. października 1897.
(Przyjazdy i odjazdy pociągów podane są podług zegara środkowo-europejskiego).

Pociąg posp. przycz.	osob. o g.	do Lwowa
—	3·04	Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze
—	3·30	Z Podwołoczysk na dworzec główny
5·10	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), z Orłowa. Chabówki, Jasła przez Rzeszów; z Orłowa, Chabówki Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
—	7·30	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacu, Jass), Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Seretu, Berhometu, Nowosielicy, Husiatyna i Kałusza
—	7 50	Z Janowa
—	7·52	Z Tarnopola i Brodów na dworzec Podzamcze
—	8·05	Z Ławocznego (Pesztu) Kałusza, Chyrowa, Stryja
—	8·15	Z Tarnopola i Brodów na dworzec główny
—	8·25	Ze Sokala i Rawy ruskiej
—	9·10	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy), Wieliczki, Mezö Laborcz, (Pesztu), Chyrowa przez Przemyśl
—	10·35	Z Jarosławia
—	1·15	Z Janowa
1·30	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Chabówki, Nowego Sącza przez Tarnów, Rzeszów lub Przemyśl, Rawy ruskiej przez Jarosław, Sambora przez Przemyśl
—	1·40	Ze Skolego i Stryja Kałusza, Chyrowa
1·50	—	Z Czerniowiec, (Bukaresztu, Gałacä, Jass) Ickan, Suczawy. Radowiec, Berhometu, Szeparowiec-Kniaždw., Körösmezö, Husiatyna, Kałusza
2·15	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna Brodów na dworzec Podzamcze
2·30	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Kopyczyniec, Husiatyna, Brodów na dworzec główny
—	5·25	Ze Sokala, Bełzca i Jarosławia przez Rawę ruską
—	5·35	Z Podwołoczysk (Kijowa Odessy) Podwysokiego, Brodów na dworzec Podzamcze
—	5·45	Z Ickan (Bukaresztu, Gałacä, Jass), Suczawy, Radowiec, Rerhometu, tylko w poniedziałek, Seretu, Kozowy
—	6·00	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Podwysokiego, Brodów, na dworzec główny
—	6 55	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia), Wieliczki, Orłowa. Rozwadowa. Nadbrzezia, Sambora i Chyrowa przez Przemyśl
8·45	—	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia) z Jasła przez Rzeszów, z Rawy ruskiej przez Jarosław, z Jasła, Krosna. Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Mezö-Laborca, (Pesztu), przez Przemyśl
—	9·10	Z Ickan, Suczawy, Radowiec, Berhometu (z wyjątkiem poniedziałku) Nowosielitzy, Kałusza
—	9·30	Z Krakowa (Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy) Wieliczki, Rawy ruskiej przez Jarosław, Orłowa, Mszany, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Mezo-Laborcza przez Przemyśl
9·43	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, na dworzec Podzamcze, Kopyczyniec, Podwysokiego
9·50	—	Z Ickan (Bukaresztu, Jass, Gałaca) Suczawy, Kimpolunga, Radowiec, Słobody rung., Körösmezö, Husiatyna, Kozowy
10·00	—	Z Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) Brodów, Kopyczyniec i Podwysokiego na dworzec główny,
—	10·20	Ze Stryja, Chyrowa
—	12·10	Z Ławocznego (Pesztu), Stryja, Kałusza

Pociąg posp. odch.	osob. o g.	ze Lwowa
—	4·40	Do Krakowa (Wiednia), Rozwadowa i Nadbrzezia, Chyrowa Sambora, Mezö Laborcza (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Krosna przez Przemyśl, Rawy rus. przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	5·20	Do Ławocznego (Munkacsa, Pesztu), Chyrowa
6·00	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego Podwysokiego
6·10	—	Do Ickan (Gałacza, Jass, Bukaresztu), Kozowy, Radowiec, Kimpolunga, Suczawy
6·15	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze, Podwysokiego
—	6·45	Do Ickan, Körösmezö, Husiatyna, Nowosielitzy, Berhomethu, Radowiec, Suczawy
8·40	—	Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rozwadowa, Nadbrzezia, Orłowa przez Tarnów
—	8·50	Do Janowa
—	8·55	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Chyrowa, Mezö Laborcz, (Pesztu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Stróże przez Przemyśl i przez Tarnów
—	9·20	Do Skolego, Kałusza, Chyrowa
—	9·25	Do Sokala, Rawy ruskiej, Bełzca Jarosławia
—	10·05	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna, Podwysokiego
—	10·45	Do Ickan (Jass, Gałacza, Bukaresztu), Kozowy, Sopowa, Serethu
1·55	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy) i Brodów z dworca głównego
2·08	—	Do Podwołoczysk (Kijowa, Odessy), Brodów z dworca Podzamcze
2·40	—	Do Czerniowiec Kałusza, Husiatyna, Körömözö, Serethu, Ickan (Jass, Gałacza Bukaresztu)
2·50	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina), Rawy ruskiej przez Jarosław, Jasła przez Rzeszów, Chabówki przez Rzeszów lub Tarnów
—	3·05	Do Stryja
—	4·40	Do Jarosławia.
—	6·45	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina), Mezö Laborcz (Pesztu)
—	7·05	Do Sokala Rawy ruskiej.
—	7·25	Do Tarnopola z dworca głównego.
—	7·30	Do Ławocznego, (Munkacsa, Pesztu) Chyrowa, Kałusza.
—	7·47	Do Tarnopola z dworca Podzamcze.
—	7·48	Do Janowa
—	10·30	Do Ickan, (Jass, Gałacza, Bukaresztu) Husiatyna. Kałusza, Szeparowicz, Ku Nowosielitzy, Berhomethu, Serethu, Radowiec, Kimpolungu, Suczawy.
10·50	—	Do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Wrocławia, Berlina) Chyrowa, Sambora, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza (przez Przemyśl) Jasła, Chabówki, Orłowa (przez Rzeszów), Chabówki, Orłowa (przez Tarnów), Rozwadowa
—	11·00	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca głównego, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	11·27	Do Podwołoczysk i Brodów z dworca Podzamcze, Kopyczyniec, Husiatyna.

UWAGA: Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut, a mianowicie 12 godz. w czasie środkowo-europejskim, 12 godzinie 36 minut czasu lwowskiego.

Nocne godziny od 6 wieczór do 5·59 rano objęte są **tłustemi** ramkami. — Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych przy ulicy Trzeciego Maja w Hotelu Imperial, udziela wyjaśnień w sprawach kolejowych, sprzedaje wszelkiego rodzaju bilety jazdy i rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym

C e n n i k
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 7 stycznia 1898.

	płacą walutą zł.	ct.	żądają austr. zł.	ct.
I. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	212	—	214	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	292	—	296	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	385	—	396	—
„ kred. gal. po 200 zł. w. a.	200	—	210	—
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. wa.	200	—	210	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. wa.	262	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	110	20	110	90
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100	—	110	70
„ „ „ 4% „ „ w 60 l. po 200 K.	96	60	97	30
„ kraj. 4½% w. a. los. w 51 l.	100	70	101	40
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	98	—	98	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% los w 41½ lat	97	30	97	—
4% los w 56 lat.	96	60	97	30
III. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	98	—	98	70
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	75	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2. em.)	102	20	—	—
„ „ 4½% (3. em.)	100	30	101	—
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	97	50	98	20
Pożyczki kraj. 6% wa. z roku 1873	103	—	—	—
„ „ 4% wa. z roku 1891	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	97	90	98	60
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	96	40	97	10
IV. Losy.				
Miasta Krakowa	26	—	28	—
„ Stanisławowa	46	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	5	64	5	74
Napoleond'or	9	48	9	58
Pół imperyał	9	48	9	58
Rubel rosyjski srebrny	1	20	1	20
„ „ papierowy	126	75	127	75
100 marek niemieckich	58	60	59	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.
Dnia 5 stycznia 1898.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	102.60	102.80
luty-sierpień	102.60	102.80
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	102.60	102.80
kwiecień-październik	101.60	102.80
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	159.—	—.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	144.50	145.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	160.50	161.50
„ „ 1864 po 100 zł.	188.—	189.—
„ „ 1864 po 50 zł.	188.—	189.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	151.60	152.30
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 prc.	121.60	121.80
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 prc.	102.35	102.55
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.60	100.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.30	121.30
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	253.—	254.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 pr.	128.45	129.45
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.25	100.25
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcye) 5 pr.	213.—	214.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kolej Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	113.75	—.—
„ w złocie za 200 zł. 5 pr.	133.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 prc.	100.—	100.90
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 200 kor. 4 prc.	99.75	100.75
Kol. bukowińskiej lokaln. za 200 kor. 4 prc.	99.—	99.70
Kol. gal. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.60	100.60
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.70	100.50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 200 marek 4 prc.	120.50	121.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 prc.	99.60	99.80
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	101.—	102.—
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	139.75	140.75
„ poż. premiowa za 100 zł.	153.—	154.—
„ „ „ za 50 zł.	152.25	153.25
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slavonii za 100 zł. 4 pr.	97.—	97.65
Węgier za 100 zł. 4 pr.	96.65	96.40
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 prc.	—.—	—.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.	109.—	109.30
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los. za 200 kor. 4 prc.	98.60	98.75
Bukowińskie obl. propinacyjne los. za 100 zł. 5 prc.	103.50	104.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1891 „ „ 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 „ 200 kor. 4 pr.	98.—	98.50
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.—	99.—
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 prc.	95.90	96.20
Renta włoska za 100 kor. 4 prc.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	37.—	38.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	61.40	61.90
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	98.50	99.50
„ „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	118.—	119.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	117.75	118.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los. 4 pr.	104.—	105.—
„ „ „ „ los. 4 pr.	96.25	96.75
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los. 5 pr.	110.—	111.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	100.—	100.90
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	96.75	97.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	97.—	98.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.50	97.80
„ „ „ „ 4 pr. stare	98.—	98.75
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	96.75	97.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100.60	101.50
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emissya 5 pr.	102.15	103.15
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emissya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.—	—.—
Banku kraj. los. 57½ l. za 200 kor. 4 pr.	98.—	99.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kor. 4 pr.	97.50	98.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.10	101.—
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	—.—	—.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czesk. kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.—	108.50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	116.75	117.25
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.75	101.75
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.75	101.75
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	101.—	102.—
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.75	101.75
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.20	94.—
Kolei Lwów-czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	99.30	100.10
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	108.20	109.—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.—	108.60
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.70	99.70
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	6.70	7.10
Zakł. kred. dla h. i p. 100 zł.	—.—	—.—
Clary 40 zł. mk.	59.75	60.75
Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. mk. 4 pr.	165.—	170.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	28.—	29.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	26.50	27.50
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	21.50	22.50
Palffy 40 zł. mk.	61.50	62.50
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	19.—	20.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	10.—	10.50
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	25.50	26.50
Salma 40 zł. mk.	76.—	—.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	30.10	31.10
St. Genois 40 zł. mk.	79.25	80.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	48.—	52.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	153.—	160.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	68.—	72.—
Waldstein 20 zł. mk.	57.—	60.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 120 zł.	161.—	161.50
Peszt. banku handl. 500 zł.	1438.—	1444.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	356.75	357.25
Węg. banku kredyt. 200 zł.	387.—	387.50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	765.—	775.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	388.—	391.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	—.—	—.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	222.—	222.50
„ Austro-węg. 600 zł.	947.—	951.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	299.—	300.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	133.80	134.40
Zivnostenska banka 100	128.50	129.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierwsz. 200 zł.	207.—	210.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	—.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	3450.—	3460.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	293.50	294.50
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	196.—	200.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	338.25	338.75
„ węg. galicyj. I. 200 zł.	211.50	212.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	462.—	464.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	287.—	289.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	—.—	—.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	142.25	142.75
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	689.—	691.—
Schodnicy 500 kor.	580.—	590.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	169.—	169.—
N. W e k s l e.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	58.80.5	59.92
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	119.95	120.05
Paryż za 100 fran.	47.55.5	47.62.5
Petersburg za 100 rubli 6 pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	45.37	45.47
Francuzkie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	47.35	47.42.5
O. W a l u t y.		
Dukat cesarski	5.68	5.70
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	9.52.5	9.53.5
20-markówka	11.74	11.78
Rossyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	58.77.5	58.85
Włoskie banknoty za 100 lir.	45.37	45.47
Ruble	1.27	1.27.25

OGŁOSZENIA URZĘDOWE.

Licytacye.

L. 17206 [71 1—3]

W c. k. Sądzie powiatowym miej. del. w Rzeszowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Jędrzeja Kamińskiego z Rzeszowa w kwocie 150 zł. a. w. z pn. w dniu 10 lutego 1898 i w dniu 23 marca 1898 zawsze o godzinie 10 rano w biurze I przymusowa sprzedaż realności pod Nr. kons. 150 w Staroniwie położonej wedle lwh. 253 gm. kat. Staroniwie dłużnika Wincentego Kuśmidra własnej.

Cena wywołania wynosi 500 zł. a. w. a wadyum 50 zł. a. w.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego miejsko delegowanego.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Fischler, zastępcą adwokat dr. Uiberall.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.
Rzeszów, 9 października 1897.

L. 12068 [81 1—3]

Mościski c. k. Sąd powiatowy ogłasza, że na zaspokojenie dłużnej Aronowi Langowi kwoty 81 zł. 77 ct. odbędzie się tamże w dniu 14 stycznia 1898 o godzinie 10 rano egzekucyjnaj relicytacya realności dłużnika wh. gm. 34 Strzelczyska objętej.

Na terminie zostanie realność ta sprzedaną za cenę wywołania, lub i niżej tejże.

Wadyum wynosi 52 zł. 80 ct.

Resztę warunków i aktów przejrzeć można w Sądzie

Mościska, 11 listopada 1897.

L. 12543 [70 1—3]

W c. k. Sądzie powiatowym miej. del. w Rzeszowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności masy rozbiorowej Pinkasa i Chaji Sternschussów w dniu 14 stycznia 1898 i 18 lutego 1898 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 234 gm. kat. Ruska wieś objętej.

Cena wywołania wynosi 6220 zł.

Wadyum 622 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Uiberall, zastępcą adwokat dr. Segel.

Rzeszów, 25 sierpnia 1897.

L 14220 [66 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza niniejszem, że w sprawie Kasy oszczędności miasta Sambora przeciw Michałowi Tomaszowi Siemaszowi o zapłacenie sumy 1023 zł. a. w. z pn. sprzedawać będzie w dniu 27 stycznia 1898 o godzinie 10 przed południem najmniej za cenę w ilości 3631 zł. 50 ct. a. w. a w dniu 24 lutego 1897 o godz. 10 przed południem także poniżej tej ceny majętność Część wydzielona z dóbr Waniowice III. zapisaną w tutejszej księdze gruntowej we wyk. hip. l. 326 dłużnika Michała Tomasza Siemasza własną.

Wadyum wynosi 364 zł.; a. w. i może być w gotówce lub papierach wartościowych do lokacyi pieniędzy sierocińskich zdolnych złożonem.

Inne warunki sprzedaży, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejrzenia w tutejszej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Justyn Witz w Samborze.

Sambor, 20 listopada 1897.

L. 22943 [89 1—3]

C. k. Sąd powiatowy miej. del. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz Towarzystwa wzajemnego kredytu we Lwowie sumy 1100 zł. w. a. z pn. licytacyę realności Malwiny Gaberle własnej, lwh. 270 i Franciszka i Anastazyi Stohl, własnej l. wyk. hipot. 270 gm. Kleparów, objętej na dzień 3 lutego 1898 i na dzień 3 marca 1898 zawsze o godz. 10 rano w biurze egzekucyjnem.

Cena wywołania 17735 zł. 90 ct. realności objętej lwh. 260, realności objętej lwh. 260 cena wywołania 3224 zł.

Wadyum 2096 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus, registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Błażejowski.

Lwów, 11 listopada 1897.

L, 12777 [72 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Mojżesza Jageta sumy 50 zł. w. a. z pn. licytacyę realności mieletnich Mikołaja, Wasyla i Anny Kościów własnej wyk. hip. 70 gm. Chlebowice wielkie objętej na dzień 9 lutego 1898 i na dzień 9 marca 1898 zawsze o godzinie 10 rano w sali rozpraw.

Cena wywołania 152 zł. 42 ct. a. w.

Wadyum 15 zł. 25 ct. w. a.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół opisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot. przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli c. k. notaryusz p. Robert Adamski w Bóbrce.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, 30 listopada 1897.

L. 8883 [10077 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zarządza na dzień 14 lutego 1898 za cenę szacunkową lub powyżej tejże, a na dzień 16 marca 1898 także poniżej tej ceny, każdym razem o godz. 10 przed południem w sali rozpraw tegoż Sądu publiczną sprzedaż licytacyjną 1/4 części nieruchomości położonych pod l. k. 32 w Lipiu objętych wyk. hip. 33 ks gr. tejże gminy i będących własnością Jana Gmiterka a to w celu wydobycia sumy 180 zł. w. a. z pn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Cieszanowie.

Cena wywołania wynosi 318 zł. 75 ct.

Zakład 31 zł. 87 ct. w. a.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tegoż Sądu.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest p. Stanisław Długoszowski c. k. notaryusz w Cieszanowie.

Cieszanów, 6 grudnia 1897.

L. 31792 [10121 1—3]

C. k. Sąd powiatowy miejsko delegow. Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Szymona Maschlera przyznanej w sumie 750 zł. w. a. z należytościami dodatkowemi, dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 29 ks. grunt. gm. kat. Rzędzin objętej Lotti Grossmanowej własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tym w dwóch terminach dnia 11 lutego 1898 i dnia 24 marca 1898 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 4792 zł. 12 ct. w. a. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 479 zł. w. a.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego miejsko deleg. w Tarnowie.

Tarnów, 4 grudnia 1897.

L. 69906 [10232 1—3]

W c. k. Sądzie powiatowym miej. del. w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Izaka Strickera w kwocie 517 zł. 56 ct. z pn. w dniu 9 lutego i 16 marca 1898 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod lk. 99 w Zwierzyńcu położonej lwh. 99 ks. gr. gm. kat. Zwierzyniec objętej Józefy Gargowej własnej.

Cena wywołania wynosi 3551 zł. wa.

Wadyum 356 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Rothwein, zastępcą adw. dr Kirchmajer.

C. k. Sąd powiatowy miej. del.

Kraków, 26 czerwca 1897.

L. 1197 [10247 1—3]

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Schindlera w kwocie 7 zł. 20 ct. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Straszydlu położonej whl. 71 ks. gr. gm. kat. Straszydle objętej na imię Józefa Kyca zaintabulowanej w dniach 9 lutego i 9 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem.

Cena wywołania 329 zł. 92 ct.

Wadyum 39 zł. 90 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Tyczyn, dnia 18 listopada 1897.

L. 30310 [10120 1—3]

C. k. Sąd powiatowy miej. del. Tarnowski podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie 5 rat zaległych od dnia 1 sierpnia 1895 po 10 zł. czyli w; łącznej kwocie 50 zł. w. a. z należytościami dodatkowemi dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 283 ks gr. gm kat. Lisia góra do małol. Józefa, Tekli, Józefy i Pawła Mikułów należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tutejszym w dwóch terminach dnia 11 lutego 1898 i dnia 24 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 600 w. a. realności, poniżej której w terminie pierwszym sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 60 zł. w. a.

Resztę warunków wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu powiatowego miej. deleg. w Tarnowie.

Tarnów, dnia 26 listopada 1897.

L. 12770 [10125 1—3]

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi przeciw Wawrzyńcowi Stankiewiczowi o zapłacenie kwoty 350 zł. z pn. odbędzie się dnia 15 lutego 1898 i dnia 15 marca 1898 każdym razem o godz. 10 rano w biurze nr. 49 przymusowa sprzedaż realności pod l. kat. 3 w Hnatkowicach położonej wyk. hip. l. 82 objętej dłużnika Wawrzyńca Stankiewicza własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 900 zł.

Wadyum zaś 10% tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Stanisława Angermana w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Peipera

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego miej. del.

Przemyśl, 26 maja 1897.

L. 4109 [84 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach rozpisuje w sprawie Galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie przeciwko Błażejowi Nowakowi i spóln. pto 11 rat po 37 zł. 50 ct. a. w. z pn. licytacyę realności lwh. 155 gm. katast. Niepołomice objętej Błażeja i Anny Nowaków własnej, realności lwh. 1080 tejże gminy objętej Tomasza Gwizdka i Katarzyny Gwizdkowej własnej, realności lwh. 1120 gm. kat. Niepołomice objętej Jana Tureckiego własnej, realności lwh. 1220 gm. kat. Niepołomice objętej Szymona Sekundy własnej, realności lwh. 1221 gm. kat. Niepołomice objętej Weroniki z Gwizdków Pogodowej własnej, realności lwh. 1307 tejże gminy objętej Franciszka Pawełka własnej i realności lwh. 1308 tejże gminy objętej Jana i Maryanny Wywiałów własnej.

Licytacya ta odbędzie się w tut. sądzie w dwóch terminach a mianowicie dnia 4 lutego 1898 i dnia 4 marca 1898 każdym razem o godz. 9 rano.

Cena wywołania dla whl. 155 w sumie 200 zł., dla lwh. 1080 w sumie 658 zł., dla lwh. 1120 w sumie 10 zł., dla lwh, 1220 w sumie 400 zł., dla lwh. 1221 w sumie 250 zł., dla lwh. 1307 w sumie 100 zł. i dla lwh. 1308 w sumie 500 zł. a. w.

Wadyum dla lwh. 155 w sumie 20 zł., dla lwh. 1080 w sumie 66 zł., dla lwh. 1120 w sumie 1 zł., dla lwh. 1220 w sumie 40 zł. dla lwh. 1221 w sumie 25 zł., dla lwh. 1307 w sumie 10 zł. i dla lwh. 1308 w sumie 50 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. dr. Góra, z substytucyą p. Grodyńskiego c. k notaryusza w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 29 września 1897.

L. 9007 [10101 1—3]

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności Ludwika Zająca wynoszącej 67 zł. 18 ct. w. a. z pn., odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę całej realności pod l. k. 108 objętej i połowy realności lwh. 109, w księdze gminy kat. Podgrodzie, karty własności do dłużnika Jana Gruszki należących, w Sądzie tutejszym w dwóch terminach, a mianowicie dnia 11 lutego i dnia 11 marca 1898 każdym razem o godz. 10 przed połud.

Cena wywołania co do pierwszej 2695 zł., co do drugiej 66 zł; 48 ct.

Wadyum 10%.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Fischlera.

Resztę warunków licytacyi, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze.

Dębica, dnia 26 listopada 1897.

L. 3092 [85 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach rozpisuje w sprawie Arona Flanka w Szarowie przeciw Jentli Goldberger w Szarowie licytacyę na egzekucyjną sprzedaż realności w Szarowie położonej lwh. 164 gm. katastr. Szarów objętej Jentli Goldberger i Arona Flanka własnej przez publiczną licytacyę.

Licytacya ta odbędzie się w tutejszym Sądzie w dwóch terminach, a mianowicie dnia 4 lutego 1898 i dnia 9 marca 1898 każdym razem o godzinie 9 rano.

Cena wywołania 524 zł.

Wadyum 52 zł. 40 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. dr. Góra w Niepołomicach z substytucyą p. Grodyńskiego c. k. notaryusza w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 8 sierpnia 1897.

L. 887 [10076 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Cieszanowie zarządza na dzień 14 lutego 1898 za cenę szacunkową lub powyżej tejże, a na dzień 16 marca 1898 także poniżej tej ceny każdym rzem o godz. 10 przed południem w sali rozpraw tegoż sądu publiczną sprzedaż licytacyjną 1/4 części nieruchomości położonych pod l. k. 22 w Podemszczyznie objętych wykazem hipotecznym 101 i 212 części ciała hipotecznego whl. 103 ks. gr. tejże gminy i będących własnością Katarzyny ze Swarników Puchacz, a to w celu wydobycia sumy 150 zł. w. a. z pn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Cieszanowie.

Cena wywołania wynosi 417 zł. 50 ct.

Zakład 41 zł. 75 ct. w. a.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze tegoż Sądu.

Kuratorem nieznanych wierzycieli jest p. Stanisław Długoszowski c. k. notaryusz w Cieszanowie.

Cieszanów, 9 grudnia 1897.

L. 7231 [10215 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza, że przedsięweźmie w sali rozpraw celem zaspokojenia wierzytelności Ozyasza Friedmana w kwocie 14 zł. 20 ct. egzekucyjną licytacyę realności w Wylewie pod lk 54 położonej dłużniczki Anny Gudowskiej własnej whl. 80 ks. grunt. gminy Wylewy objętej dnia 16 lutego 1898 i dnia 16 marca 1898 o godzinie 10 rano.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 120 zł.

Zakład wynosi 12 zł.

Warunki licytacyjne, wyciąg tabularny protokół oszacowania mogą być przejrzane w ts. registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz w Sieniawie Zielonka.

Sieniawa, 11 października 1897.

L. 7942 [75 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dukli podaje do wiadomości, że dnia 17 marca 1898 i dnia 21 kwietnia 1898 każdym razem o godz. 10 rano w tut. Sądzie odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż 1/3 części realności whl. 202, 4/108 części realności lwh. 299 i 1/18 część realności lwh. 377 ks. gr. gm. Teodorówka objętej Rozalii 1o Kordyś 2o Bek własnych celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Dukli w kwocie 120 zł. a. w.

Cenę wywołania stanowi kwota 194 zł. 10 ct.

Wadyum kwota 19 zł. 40 ct. a. w.

Extrakt hipoteczny, protokół oszacowania i dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

Dukla, dnia 30 listopada 1897.

L. 15801 [110 1—3]

W tutej. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 4 lutego 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 7 marca 1898 nawet poniżej takowej licytacya całej posiadłości wyk. hip. l. 133 ks. gr. gm. kat. Wolica komarowa objętej Tomasza Malinowskiego własnej, w sprawie egzekucyjnej Uschera Schiffenbauera przeciw Tomaszowi Malinowskiemu pcto 200 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 5845 zł. 50 ct.

Wadyum 584 zł. 55 ct.

Koszta warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli i dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratora w osobie dr. Eugeniusza Petruszewicza adwokata krajowego w Sokalu.

Sokal, 7 października 1897.

L. 541 [86 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach rozpisuje w sprawie powiatowej kasy oszczędności w Bochni przeciw spadkobiercom Michała Białoty pto 90 zł. a. w. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 22 ks. gr. gm. kat. Książnice objętej masy spadkowej Michała Białoty własnej przez publiczną licytacyę.

Licytacya ta odbędzie się w tutejszym Sądzie w dwóch terminach, a mianowicie: dnia 4 lutego 1898 i dnia 11 marca 1898 każdym razem o godzinie 9 rano.

Cena wywołania 4880 zł.

Wadyum 488 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. dr. Góra w Niepołomicach z substytucyą p. Grodyńskiego c. k. notaryusza w Niepołomicach

Niepołomice, dnia 30 czerwca 1897.

L. 1707 [83 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach rozpisuje w sprawie c. k. Prokuratoryi Skarbu imieniem funduszu religijnego we Lwowie przeciw Barbarze Ptak w Zabierzowie pto 82 zł. 79½ ct. w. a. z pn. licytacyę połowy realności lwh. 135 w Zabierzowie objętej Barbary Ptak własnej.

Licytacya ta odbędzie się w tutejszym Sądzie w dwóch terminach, a mianowicie w dniach 9 lutego 1898 i dnia 23 marca 1898 każdym razem o godzinie 9 rano.

Cena wywołania 23 zł. 30 ct.

Wadyum 2 zł. 23 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. adw. dr. Góra w Niepołomicach z substytucyą p. Grodyńskiego c. k. notaryusza w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 7 kwietnia 1897.

L. 12728 [10250 1—3]

W c. k. Sądzie powiatowym Tyczyńskim celem zaspokojenia wierzytelności Nisona Tuchmana w kwocie 400 zł. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Tyczynie położonej lwh. 18 ks. gr. gm. kat. Tyczyn objętej na imię Wojciecha Stańka zaintabulowanej w dniach 9 lutego i 9 marca 1898 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 1439 zł. 80 ct.

Wadyum 143 zł. 98 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Tyczyn, 2 grudnia 1897.

L. 4934 (10221 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach ogłasza, że dnia 22 stycznia i dnia 22 lutego 1898 zawsze o godzinie 10 przed południem przeprowadzi przymusową publiczną sprzedaż realności wyk. hip. l. 27 ks. gr. gm. kat. Sokołowa wola objętej Kaśki Stupak własnej na zaspokojenie pretensyi Berla Scheinera w kwocie 50 zł. 56 ct. w. a. z pn.
Cena wywołania 240 zł.
Wadyum 24 zł.
Bliższe warunki licytacyjne w registraturze przejrzeć można.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono c. k. notaryusza p. Jana Wewiórskiego w Ustrzykach.
Ustrzyki, 29 września 1897.

L. 10048 (10206 3—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 1 lutego 1898 powyżej ceny szacunkowej zaś w dniu 1 marca 1898 nawet niżej takowej licytacya realności według wyk. hip. 413 w Wiszniowie Jana Dębala własnej na rzecz Banku krajowego we Lwowie pto 40 zł. 37 ct., 47 zł. 31 ct, 40 zł. 25 ct. i 933 zł. 50 ct. z pn.
Cena wywołania 2100 zł.
Wadyum 210 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Feliksa Blockiego.
Bursztyn, 25 października 1897.

L. 9959 (10205 3—3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 1 lutego 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 1 marca 1898 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. l. 28 gminy Czabrów małol Hrnuśki, Procia i Iwana Chmielów własnej na rzecz Szymona Ceglińskiego pto 66 zł. 83 ct.
Cena wywołania 327 zł.
Wadyum 35 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.
Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Feliksa Błeckiego.
Bursztyn, 39 listopada 1897.

L. 11157 (10133 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Rymanowie w kwocie 20 zł. z pn. odbędzie się dnia 20 stycznia 1898 i dnia 17 lutego 1898 każdym razem o godz. 10 rano w tym Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż realności lwh 305 ks gr. gm. kat Posada dolna solidarnych dłużników Antoniego Pniak i Maryanny Pniak własnej
Cena wywołania 1326 zł. 50 ct. w. a a wadyum 10% ceny wywołania.
Resztę warunków licytacyi, akt opisania przejrzeć można w tus. registraturze.
Rymanow, 12 grudnia 1897.

L. 1803 (10191 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości że w sprawie egzekucyjnej Stanisławowskiej kasy oszczędności przeciw Joslowi Wachtel o zapłacenie kwoty 24 zł. 44 ct, 24 zł 47 ct w. a. z pn. odbędzie się dnia 1 lutego 1998 i dnia 3 marca 1898 każdym razem o godz 10 przedpołudniem w sądzie tut. przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. $754^{2}/_{4}$ ks. gr. gminy kat. Sniatyn objętej dłużnika Josla Wachtla własnej.
Cenę wywołania stanowi kwota 3000 zł. zaś wadyum 10% tejże.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Markussohn ze Sniatyna,
Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.
Sniatyn, dnia 30 kwietnia 1897.

L. 7348 (10170 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, iż w dniach 3 lutego 1898 i 3 marca 1898 o godz. 10 rano odbędzie się w tymże Sądzie celem ściągnięcia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego w Zborowie w kwocie 72 zł. 32 ct. z pn. licytacya realności w Bzowicy położonych wyk. hip. l. 375 i 430 ks. gr. gm. Bzowica objętych Andrucha Mentusa i Józefa Nowaka własnych a to na drugim terminie także poniżej ceny szacunkowej w kwotach 50 zł. i 50 zł. w. a.
Wadyum 10% ceny wywołania.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Naglera ze Zborowa.
Zborów, 8 listopada 1897.

L. 2556 (10169 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Zborowie podaje do wiadomości, iż w dniach 4 lutego 1898 i 4 marca 1898 o godz. 10 rano odbędzie się w tymże sądzie celem ściągnięcia wierzytelności Bazylego Laszowskiego syna Mikołaja w kwocie 800 zł. z pn. licytacya realności objętej whl. 421 gm. Pomorzany Mikołaja Laszowskiego, Danyla Laszowskiego i Eudokii 2o Laszowskiej własnej z tem, że na pierwszym terminie realność tylko za cenę szacunkową w kwocie 710 zł., na drugim zaś terminie i niżej takowej sprzedaną zostanie
Wadyum 10% ceny wywołania.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Naglera ze Zborowa.
Zborów, dnia 5 czerwca 1897.

L. 4. [41 3—3]
Celem zabezpieczenia robót pociągowych przy c. k. Zarządzie salinarnym w Kałuszu wykonywać się mających w trzech latach po sobie następujących a mianowicie od 1 lutego 1898 do końca grudnia 1900 odbędzie się dnia 17 stycznia 1898 o godz. 3 popoł. w tut. c. k. zarządzie salinarnym ponowna publiczna licytacya za pomocą ofert pisemnych,
Oferty należycie ostemplowane, przepisowo sporządzone, zawierające oświadczenie że oferentowi są znane warunki licytacyjne i że się im bezwzględnie poddaje, zaopatrzone w poręczne 10% kwoty żądanej należy wnieść najpóźniej do godz. 3 popołudniu dnia 17 stycznia 1898 do rąk naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Kałuszu.
Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w zwykłych godzinach urzędowych w biurze podpisanego zarządu.
C. k. Zarząd salinarny.
Kałusz, dnia 1 stycznia 898.

L. 3797 [39 3—3]
Zbarazki c. k. Sąd powiatowy uwiadamia, że celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Zbarażu w kwocie 120 zł. z pn. odbędzie się dnia 28 stycznia 1898 i dnia 25 lutego 1898 każdym razem o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż a) połowy realności wyk. hip. l. 269 ks. gr gm. kat. Zbaraż i b) całej realności wyk. hip. l. 2031 ks. gr. gm. kat. w Zbarażu położonych a dłużnika Michała Dobrotwora własnych.
Realności te zostaną każda z osobna sprzedane.
Cena szacunkowa pod a) wymienionej wynosi kwotę 50 zł., drugiej realności pod b) kwotę 150 zł.
Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania t. j. dla realności pod a) kwotę 5 zł. dla realności pod b) kwotę 15 zł.
Na pierwszym terminie zostaną te realności sprzedane tylko wyżej lub za cenę szacunkową, a na drugim terminie także niżej ceny szacunkowej.
Akt oszacowania i bliższe warunki można w tut. registraturze przejrzeć.
Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem dr. Kosser.
Zbaraż 8 września 1897.

L. 7929 [10253 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Samuela Grunwerga w kwocie 335 zł. aw. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 31 stycznia i 3 marca 1898 każdym razem o 10 g. rano publiczna przymusowa sprzedaż pretensyi Itzka Reischera względnie Ela Reischera i Mosesa Leiby Reischera w stanie biernym realności wyk. hip. l. 233 ks. gr. dla gm. kat. Tułuków objętej Petra Markija własnej zaintabulowanej z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko za lub powyżej rzeczywistej wartości, zaś na drugim terminie także poniżej wartości nastąpi.
Zabłotów, 2 listopada 1897.

L. 17915 [10151 3—3]
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 4 lutego 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 9 marca 1898 nawet poniżej ceny licytacya pretensyi 200 zł. a. w. zaintabulowanej na rzecz dłużniczki w stanie biernym połowy realnosci l. wyk. hip 344 ks. gr. gm. kat. Tartaków Hrycia Melnyka własnej na rzecz Dyrekcyi kasy pożycz. i funduszu ubogich im. ks. Kuźniewicza w Tartakowie pto 11 zł. w. a. z pn.
Cena wywołania 200 zł.
Wadyum 20 zł.
Resztę warunków i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu nadzastawców ustanowiono kuratorem adw. dr. Samuela Fränkla w Sokalu.
Sokal, 15 października 1897.

L. 11274 [20 3—3]
W celu wydobycia na rzecz Fedka Goja kwoty 33 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż do dłużnika Markusa Leinwanda należącej realności whl. 255 ks. gr. gm. Uszkowice objętej na 260 zł. ocenionej, w dniu 31 stycznia 1898 i 7 marca 1898 każdym razem o 10 godzinie przed południem z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko wyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.
Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.
Resztę warunków można w tusąd. registraturze przejrzeć.
Kuratorem wierzycieli jest p. adw. dr. Kohl w Przemyślanach.
Przemyślany, 10 listopada 1897.

L. 18945 [10242 3—3]
W dniach 1 lutego i 3 marca 1898 każdym razem o godz. 9 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie publiczna licytacya realności Abrahama i Diny Stern pod l. k. 142 w Jarosławiu położonej wyk. hip. l. 785 ks. grunt. gminy Jarosław objętej na zaspokojenie pretensyi dwóch rat Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie po 120 zł. z pn.
Cena wywołania 6500 zł.
Wadyum 650 zł.
Przy drugim terminie zostanie powyższa realność także niżej ceny wywoł. sprzedaną
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Jahla z Jarosławia.
Protokół zastawniczego opisania i oszacowania, oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusąd. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy.
Jarosław, 29 listopada 1897.

L. 6713 [44 3—3]
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 1 lutego 1898 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 1 marca 1898 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 2 według wyk. hip. l. 1068 gm. Toporów Gerszona Rozena własnej na rzecz Towarzystwa eskontowego we Lwowie.
Cena wywołania 450 zł.
Wadyum 45 zł.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.
Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratora p. Leona Holzera c. k. notaryusza w Łopatynie.
C. k. Sąd powiatowy.
Łopatyn, dnia 30 października 1897.

L. 5238 [53 2—3]
W c. k. Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelnosci powiatowej kasy Oszczędności w Wieliczce w resztującej kwocie 75 zł. z pn w dniu 18 stycznia 1898 i dnia 16 lutego 1898 każdym razem o godz. 9 rano przymusowa sprzedaż realności lwh. 104 gm Chorowice objętej Teresy Ożogowej własnej i realności lwh. 161 gminy Gaj objętej Piotra Ożoga własnej.
Cena wywołania wynosi 250 zł. i 750 zł.
Wadyum 25 zł. 75 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany adw. Dzikowski w Skawinie.
Skawina, dnia 8 września 1897.

L. 5395 [52 2—3]
W c. k Sądzie powiatowym w Skawinie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Piszczka w kwocie 100 zł. a w. z pn. w dniu 18 stycznia i dnia 16 lutego 1898 każdym razem o godz. 9 rano przymusowa sprzedaż realności whl. 76 gm Lusiny objętej dłużniczki Maryi z Konarków 1o Nowakowej, 2o Królowej własnej.
Cena wywołania wynosi 175 zł.
Wadyum 18 zł.
Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli mianowany adw. Dzikowski w Skawinie.
Skawina, dnia 14 września 1897.

L. 22614 [10144 2—3]
Das k. k. Kreisgericht in Kolomea giebt hiemit öffentlich kund, dass über Requisition des k. k. Landesgerichtes in Wien behufs Hereinbringung des Betrages pr 14791 fl S N. G. die Executive Feilbietung der dem Alexander Zaleski gehörigen Realitäten Einlagszahl 609 und 610 des Grundbuches für das IV. Viertel der Stadt Kolomea sammt Zubehör am 8 Februar 1898 und am 15 März 1898 jedesmal um 10 Vormittag h. g. B. 9 stattfinden wird, dass die genannten Realitäten beim ersten Termine nur für den Schätzungs und Ausrufspreis per 34000 fl. oder einen höheren Preis, beim zweiten Termine nicht unter 23000 fl. werden verkauft werden, jeder Kauflustige wird gehalten sein zu Händen der Licitationscommission den Betrag von 3400 fl. als Vadium zu hinterlegen, dass ferner für diejenigen, welchen gegenwärtiger Executionsbescheid nicht zugestellt werden konnte oder welche auf den benannten Realitäten später ein dingliches Recht erworben Hätten in der Person des dr. Hulles ein Kurator bestellt wurde, sowie schliesslich dass von der Beschreibung des Zubehörs und den Licitationsbedingungen obiger Realitäten in der h. g. Registratur Einsicht genommen werden kann.
Kolomea, am 11 Dezember 1897.

Upadłości.

L. 1 [68 1—3]
C. k. Sąd obwodowy w Samborze ogłasza, że otworzył konkurs do majątku Mojżesza Greifa a to do całego jego ruchomego majątku, jako też do tego jego nieruchomego majątku, który położonym jest w tych krajach, w których powyższa ustawa obowiązuje.
Komisarzem tego konkursu ustanawia się p. Teofila Makucha c. k. Sędziego powiatowego w Starejsoli a tymczasowym zawiadowcą adwokata dr. Justyna Witza w Samborze.
Wierzycieli dłużnika Mojżesza Greifa wzywa się, aby w dniu 17 stycznia 1898 o godzinie 10 przed południem u komisarza konkursu stawili się, wykazali swe wierzytelności i poczynili wnioski co do zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy majątku konkursowego, lub co do ustanowienia innego zawiadowcy i zastępcy zawiadowcy, a przedsięwzięli też wybór wydziału wierzycieli.
Dalej wzywa się wszystkich tych, którzy do wspólnego majątku konkursowego roszczenia stawiać chcą, aby swe wierzytelności nawet w razie, gdyby już o wierzytelności te spory były wytoczone, w przeciągu dni 90 tutaj lub w c. k. Sądzie powiatowym w Starejsoli w celu uniknięcia szkodliwych skutków prawnych w ustawie konkursowej zagrożonych zgłosili i na terminie do ogólnej likwidacyi na dzień 7 lutego 1898 o godzinie 10 przed południem wyznaczonym przed komisarzem konkursu polikwidowali i oznaczyli pierwszeństwo, według którego zaspokojenia swego żądają.
Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Starejsoli, Samborze lub w pobliżu tych miejscowości mają w zgłoszeniu swych wierzytelnosci wymienić pełnomocnika do odbioru uchwał, inaczej dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo kurator ustanowionym będzie.
Wierzycielom, którzy swe wierzytelności zgłosili i na ogólnym terminie likwidacyjnym stawili się, przysługuje prawo w miejsce zawiadowcy majątku konkursowego, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli wybranie innych osób.
Dalsze ogłoszenia w ciągu postęp. konk. umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".
Senat, V. ck. Sądu obwodowego.
Sambor, 3 stycznia 1898.

L. [61 1—3]
Należące do masy rozbiorowej Dawida Flicka w Tarnopolu towary damskie w ogólnej wartości szacunkowej 5135 zł. 75 ct. aw. sprzedane zostaną w drodze ofert.
Pisemne oferty mają być wniesione przy dołączeniu wadyum w kwocie 500 zł. na ręce podpisanego zawiadowcy masy do d. 19 stycznia 1898 włącznie.
Bliższych informacyi udzieli chęć kupna mającym podpisany zawiadowca.
Adwokat dr. Adolf Langer zawiadowca masy rozbiorowej Dawida Flicka w Tarnopolu.

Kuratele.

L. 30677 [32 3—3]
Kuratelę nad Franciszkiem Rudolfem 2 im. Süsslem uchwałą ck. Sądu obwodowego z dnia 27 lipca 1894 l. 11968 zawieszoną uchyla się.
Z ck. Sądu powiat. m. deleg.
Przemyśl, 21 grudnia 1897.

L. 10240 [19 3—3]
Stefan Winiawski z Mikołajowa uznany został głupkowatym.
Kuratorem ustanowiono Jana Dobuszowskiego diaka z Mikołajowa
C. k. Sąd powiatowy.
Mikołajów, 7 grudnia 1897.

L. 9685 [73 1—3]
Julia z Pospiszilów 1 śl. Małkiewiczowa 2 śl. Mikonowiczowa z Buska została uznaną marnotrawczynią, kuratorem jej ustanowiono Łukasza Pospiszila z Buska.
C. k. Sąd powiatowy.
Busk, 1 października 1897.

Konkursa.

L. 4 [87 1—3]
KONKURS.
Sąd powiatowy w Nisku przyjmie natychmiast pisarza rutynowanego w sprawach karnych o przekroczenia za wynagrodzeniem 25 zł. do 30 zł.
Nisko, 3 stycznia 1898.

L. 109561 [40 3—3]

KONKURS.

Na posadę poczmistrza przy ck. urzędzie pocztowymyw Chodorowie 2, w powiecie Bobreckim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 500 zł.

Płaca rocznych	500 zł.
ryczałtu kancel.	120 zł.
na mieszkanie	150 zł.
i pakunkowego	300 zł.

Ekspedyentów przy ck. urzędzie pocztowym w Tęgoborzu powiecie Nowo Sandeckim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

Płaca rocznych	200 zł.
ryczałt kancel.	60 zł.
i wynagrodzenia	250 zł.

za codziennego posłańca pieszego do Nowego Sącza i napowrót.

i w Zwiniaczuw powiecie Czortkowskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

Płaca rocznych	100 zł.
ryczałt kancel.	20 zł.
i wynagrodzenia	200 zł.

na codziennego posłańca pieszego do Białobożnicy i napowrót,

Podania należy wnieść o pierwsze dwie posady najpóźniej do 14 zaś o następne najpóźniej do 8 stycznia 1898 do ck. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, 31 grudnia 1897.

L. 2068 [90]

KONKURS.

Zwierzchność gminna miasteczka Kopyczyniec w skutek uchwały Rady gminnej z dnia 28 listopada 1897 rozpisuje niniejszem konkurs na posadę rewizora policyi z roczną płacą 300 zł. w. a.

Ubiegający się o takową posadę mają wnieść swe podania własnoręcznie napisane i należycie udokumentowane do tutejszej Zwierzchności gminnej, do dnia 31 stycznia 1898. Wymaga się znajomość języków krajowych ustna i piśmienna.

Wysłużeni wojskowi podoficerowie będą mieli pierwszeństwo.

Kopyczyńce, dnia 17 grudnia 1897,

Wyroki prasowe.

Zl. 294 (10064)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 14 November 1897, Zl. 6908, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Deutsche Volkswehr" wegen der Artikel: „Bis zum Scharfrichter", „Endlich kommt das Militär" und „Der dritte Tag" nach §. 300 St. G. und Art. IV des Gesetzes vom 17 December 1862 Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 29 November 1897 Z 27719, die Weiterverbreitung der Nummer 47 der Zeitschrift: „Arbeiterwille" vom 25 November 1897 wegen der Artikel: „Für die traurigen Vorfälle", „Das Leichenbegängniß" „Axmann und Schmied sind", „Ein Opfer der Grazer Justiz", „Die gesammte Garnison" und „Gerichtssaal" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 24 November 1897, Z. 27708, die Weiterverbreitung der Nummer 326 der Zeitschrift: „Gratzer Tagblat" vom 25 November 1897 wegen des Artikels: „Der Kampf bis auf's Messer im Abgeordnetenhause" nach §§. 300, 302 und 491 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leoben hat mit dem Erkenntnisse vom 13 December 1897, Zahl 9798, die Weiterverbreitung der Nummer 98 der Zeitschrift: „Obersteirische Volkszeitung" vom 9 December 1897 wegen des Artikels: „Das Ende" nach §. 493 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Bozen hat mit dem Erkenntnisse vom 10 December 1897 Z. 6912 die Weiterverbreitung der Nummer 146 der Druckschrift: „Meraner Zeitung" vom 5 December 1897 wegen des Artikels: „Oesterreich am Wendepunkte" nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 7 December 1897, Z. 11898, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Ratibor" vom 4 December 1897 wegen des Artikels: „Politicky prevrat" nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 9 December 1897 Z 5592, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Labske Proude" vom 4 December 1897 wegen der Artikel: „V Koline dne 3 prosince 1897", „Boure v Praze", „Stanne pravo", „Konec nemectvi", „Jazykove narizeni", „V Žatci" und „Z Podebradska" nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 9 December 1897 Z. 5496, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Podvysocke Listy" vom 4 December 1897 wegen der Artikel: „Kutna Hora pod dojmem poslednich udalosti", „Povesti o chystanych demonstracich", „Misto statniho prava — stanne pravo" und „Jsme na prahu jubilea!" nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntniße vom 10 December 1897, Z. 8840, die Weiterverbreitung der Probenummer der Zeitschrift: „Klatovske Listy" vom 4 December 1897 wegen des Artikel: „Badeni padl — Wolf a Schönerer zvitezili" und „Vyblazovaci boj proti ceskym mensinam" nach § 493 St. P. O verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 12 December 1897, Zahl 8 0, die Weiterverbreitung der Nummer 98 der Zeitschrift: „Pilsener Zeitung" vom 8 December 1897 wegen der Artikel: „Der Aufstand in Prag", „Wer trägt die Schuld an dem Gelingen der Prager Deutschenhetzen" und Deutschenhetze in Kolin, Jitschin und anderen Orten" nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit den Erkenntnisse vom 14 December 1897, Zl. 12388, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Der Freigeist" vom 9 December 1897 wegen des Artikels: „Lustig ist's Soldatenleben" nach §§. 302 und 305 St. G und Art. IV des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 10 December 1897, Zl. 12429, die Weiterverbreitung der Nummer 338 der in Reichenberg erscheinenden Zeitschrift: „Deutsche Volkszeitung" vom 7 December 1897 wegen des Artikels: „Einige reichsdeutsche Blätterstimmen über die Prager Vorgänge" nach §. 302 St. G. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Tabor hat mit dem Erkenntnisse vom 6 December 1897, Z. 5884, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Cesky Jih" vom 4 December 1897 wegen der Artikel: „Bojem ke smiru" und „Co tyden dal" ferner wegen des in der Rubrik: „Tydenni kronika" enthaltenen Absatzes: „Vsecky, jichz se tyce" bis „ve staroslavnem Tabore" nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 5 December 1897, Zl. 9411, die Weiterverbreitung der Nummer 89 der Zeitschrift: „Nationale Zeitung" vom 28 November 1897 wegen der Artikel: Faustkampf, Vergewaltigung, Polizei und Staatsgrundgesetze", „Entschließung", „Eine Demonstration", „Was wir gerne lesen würden" nach §§ 300, 487, 491, 493 St. G. und Art. III und V des Gesetzes vom 17 December 1862 Nr 8 R. G. Bl. vom Jahre 1863 verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 2 December 1897, Zahl 9363, die Weiterverbreitung der Nummer 94 der Zeitschrift: „Deutsche Volksschrift" vom 27 November 1897 wegen des Artikels: „Die Vorgänge im Abgeordnetenhause" nach §. 493 St. P. O. verboten

---

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 4 December 1897 Z. 8755, die Weiterverbreitung der Nummer 101 der Zeitschrift: „Jihoceske Listy" vom 3 December 1897 wegen des Artikels, welcher mit den Worten „Teprve ctyri dny" beginnt und mit den Worten „sve životy" endet, ferner wegen der Artikel: „Z Prahi o 8 hod. vecer", dann „Praze na pomoc" und „Nebezpecna vyzyvavost" nach §§ 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 10 December 1897 Zl 8864, die Weiterverbreitung der Nummer 103 der Zeitschrift: „Jihoceske-Listy" wegen des Artikel: „Dozvuky prazskych bouri", „Prvni odsouzeny", „Ministerpresident Gautsch — stanne pravo a sl. — Aerenthal", „Brusacka provokace" und „Zdravy napad" nach 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgreicht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 5 December 1897, Z. 8767, die Weiterverbreitung der Nummer 102 der Zeitschrift: „Jihoceske Listy" wegen des Artikels: „Stanne pravo nad Prahou" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 8 December 1897 Zl 8830, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Deutsche Böhmerwaldzeitung" vom 3 December 1897 wegen des Artikels: „Graf Badeni gestürzt" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 11 December 1897, ZZ. 11467 und 11468, die Weiterverbreitung der Nummer 96 der Zeitschriften: „Falkenau-Königsberger Volkszeitung" und „Egerer Nachrichten" vom 1 December 1897 wegen des Artikels: „Das Volk steht auf, der Sturm bricht los" nach §§. 65a, 58c, 58c, 302 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit den Erkenntnissen vom 11 December 1897, ZZ 11488 u. 11489, die Weiterverbreitung der Nummer 96 der Zeitschriften „Egerer Nachrichten" und „Falkenau Königsberger Volkszeitung" vom 4 December 1897 wegen der Artikel: „Das tschechische Militär", „Den Deutschen keinen Schutz" und Off ne Anfrage" " nach §§. 300, 308 und St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 11 December 1897, Z. 11503, die Weiterverbreitung der Nummer 98 der Zeitschrift: „Ascher Zeitung" vom 8 December 1897 wegen des Artikels: „Die Prager Räubereien" nach §§. 308, 310 St G. und Art. IV, des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 8 December 1897, Zl. 9843, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der Zeitschrift: „Jicinsky Obzor" vom 4 December 1897 wegen der Artikel: „Neslychane nasili", „Jeho Excellenci", „Za prolitou ceskou krev", „Drzost zdejsich dustojniku" und „Kdo povolal o patek vojsko" nach §§. 65 lit a, 300, 305 St. G und Art IX des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 10 December 1897, Zl. 16360, die Weiterverbreitung der Nummer 279 der Zeitschrift: „Lidove Noviny" vom 4 December1897 wegen des Artikels: „Praha ve znameni nahleho soudu" nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 10 December 1897, Zahl 16359, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Cervanky" vom 7 December 1897 wegen des Artikels: „Prozrazuji, cim jsou" nach §. 493 St. P. O. verboten.

Zl. 295 (10094)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nummer 2 der periodischen Druckschrift: „Volksruf" vom 5 November 1897 enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: 1 „Die ultramontane Hochfluthskatastrophe" zur Gänze und 2. „Wandelbilder Ein frommes Duell" in der Stelle von „Ader bei hohen" bis „Obstruction machten!" das Vergehen nach § 300 St. G begründe, und es wird nach § 493 St. P O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der k. k Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 20 December 1897.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 9 December 1897. Z. 28904, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Ceske Delnicke Listy" vom 3 December 1897 wegen der Artikel: „V pohnute chvili", „Ministerstvo Badenovo padlo", „4 osoby mrtve" und „Prvni cin vlady Gautschovy" nach §§. 63, 65 a, 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Graz hat mit dem Erkenntnisse vom 2 December 1897, Z. 28039, die Weiterverbreitung der Nummer 328 der Zeitschrift: „Grazer Tagblatt" vom 27 November 1897 wegen des Artikels: „Die nächtlichen Kundgebungen und das Militär" nach §§. 63, 300 und 305 St. G. und nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 3 December 1897, Zahl 28056, die Weiterverbreitung der Nummer 48 der periodischen Druckschrift: „Der deutsche Volksbote" vom 28 November 1897 wegen des Artikels: „Auferstehung der Todten" nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 9 December 1897 Z. 28905, die Weiterverbreitung der Nummer 49 der periodischen Druckschrift: „Nove Listy" vom 4 December 18 7 wegen des Artikels: „Ocista Prahy o zari bodaku" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Jicin hat mit dem Erkenntnisse vom 10 December 897, Z. 9910, die Weiterverbreitung der am 4 December 1897 in Königgrätz herausgegebenen Nummer 48 der periodischen Druckschrift: „Osveta lidu" wegen der Artikel: „Prazska posta" und „Posledni zpravy, Stanne pravo nad Prahou a okolim" nach §§. 30 , 305 St. G. und Art IV des Gesetzes vom 17 December 1862, R G. Bl Nr 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 10 December 1897 Zl. 11968, die Weiterverbreitung der Nummer 25 der Zeitschrift: „Polaban" vom 4 December 1897 wegen des Artikels: „Boure v Cechach" nach §. 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Chrudim hat mit dem Erkenntnisse vom 11 Dezember 1897, Zahl 11131, die Weiterverbreitung der periodischen Druckschrift: „Neodvisle Listy" vom 4 December 1897 (Na ukazku!) wegen der Artikel: „V dobe pohnute", „Nemecke napisy v Pardubicich" „Bourlive dny v Praze" und „Svoji ku svym" nach §§. 65 lit. a und 205 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 14 December 1897, Zahl 14654, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Litovelske Noviny" vom 11 December 1897 wegen des Artikels: „Dva dopisy" nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 14 December 1897, Zl. 14560, die Weiterverbreitung der Nummer 141 der Zeitschrift: „Olomoucky Pozor" vom 11 December 1897 wegen des Artikels: „Schuze volicstva v Litovli" nach § 493 St. P O. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2793 (10128 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi z dnia 16 kwietnia 1893 l. 2456 w sprawie Schulima Roth przeciw Mojżeszowi Roth o wpis egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 150 zł. z pn. w stanie biernym należących do Mojżesza Roth według księgi gruntowej Balnica ciał hipotecznych lch. 80, 93 i 97 objętych dla niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Roth z Balnicy kuratorem Dawida Lipę Beer z Baligrodu.

O czem się Mojżesza Roth celem strzeżenia praw swych zawiadamia.

Baligród, 18 kwietnia 1895.

L 25369 (10178 2—3)

C k Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Leibę Feila, że przeciw niemu wniósł Schulim Leib Leser pozew de praes. 22 grudnia 1897 l. 25369 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 111 zł. a: w. z pn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 23 grudnia 1897 l. 25369 doręczony został ustanowionemu kuratorowi adwokatowi dr. Ludwikowi Glaserowi z substytucyą adwokata dr. Ignacego Salza w Tarnowie i poleca Leibowi Feiwlowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Tarnów, 23 grudnia 1897.

L. 24494 (10038 2–3)

EDYKT II.

C. k. Wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że w skutek edyktów tutejszych z dnia 9 kwietnia 1896 l. 7621 i 1 lipca 1896 l. 15436 otwarto nowe księgi gruntowe.

I. Dla majętności tabularnych.

L. porząd.	Majętność tabularna	położona w gminie katastralnej	położona w okręgu Sądu powiatowego	położona w okręgu Sądu obwodowego
1	Część Korczyn Dom. 21 pag 249	Korczyn	Skole	Sambor
2	Część Korczyn Dom 44 pag. 359			
3	Część Korczyn Dom. 44 pag. 365			
4	Część Korczyn Dom. 44 pag. 367 pierwotnie Siekierzynczyzna zwana			
5	Część Korczyn Dom. 44 pag. 371			
6	Część Korczyn Dom. 44 pag. 373			
7	Część Korczyn Dom. 44 pag. 375			
8	Część Korczyn Siekierzynszczyzna zwana Dom. 107 pag. 227			
9	Część Korczyn Dom. 44 pag. 379			
10	Siekierzynszczyzna Dom. 304 pag 380			
11	Mizuń Dom. 85 pag. 209	Mizuń z Kolonią nowy Mizuń i Witwica	Dolina / Bolechów	
12	Orawczyk Dom. 19 pag. 437 i Dom. 304 pag. 164	Orawczyk	Skole	

II. wiejskich.

1. Korczyn, przynależnej do c. k. Sądu powiatowego w Skolem.

2. Odrzechowa, przynależnej do c. k. Sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Sanoku.

3. Mizuń z Kolonią nowy Mizuń przynależnej do c. k. Sądu powiatowego w Dolinie.

4. Orawczyk, przynależnej do c. k. Sądu powiatowego w Skolem, — i że wyznaczony pomienionymi edyktami termin do zgłoszenia praw rzeczowych odnoszących się do nieruchomości nowemi księgami gruntowemi objętych z dniem 1 czerwca względnie 1 września 1897 upłynął.

Wzywa się zatem wszystkich, którzy przez istnienie lub hipoteczny stopień pierwszeństwa jakiego wpisu w rzeczonych księgach na zasadzie §. 7 lit. b ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 d. u. p. uskutecznionego w prawach swych uważają się za pokrzywdzonych, ażeby zarzuty swe najdalej do dnia 1 czerwca 1898 a to: co do majętności pod I., 1 do 12 wymienionych do przynależnych Trybunałów I. Instancyi, zaś co do posiadłości pod II, 1—4, dotyczących c. k. Sądów powiatowych zgłosili, gdyż inaczej wpisy te nabędą skutku wpisów hipotecznych.

Ostrzega się, iż termin powyższy nie może być ani przedłużonym, ani też z powodu zaniedbania do pierwotnego stanu przywróconym.

Tchórznicki.

Z c k. wyższego Sądu krajowego
Lwów, dnia 12 października 1897

Fedorowicz.

L. 22385 (10037 2–3)

EDYKT I.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie wprowadza w myśl ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. ust. państ. tudzież na podstawie swoich uchwał z 12 października 1897 do liczb 13436, 13437, 13438, 20969, 21464 i 22385 powziętych w myśl rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z 9 stycznia 1889 l. 631 Nr. 4 dzien. rozp. Minist. spraw. postępowanie sprostowawcze w celu uzupełnienia następujących ksiąg gruntowych:

I. Księgi gruntowej dla gminy katastralnej Mikuliczyn położonej w okręgu c k. sądu powiatowego w Delatynie a) przez wpisanie do wykazu hipotecznego liczbą porządkową oznaczyć się mającego parcel gruntowych l. k. 690, 691, 6195, 6196, 6198, 6199, 6200, 6204, 6205, 6206, 6207, 6208, 6209 i 6210, — dalej b) przez dopisanie do istniejącego już wykazu hipotecznego l. 603 parceli gruntowej l. kat. 7543 i wreszcie c) przez wpisanie do wykazów hipotecznych liczbą porządkową oznaczyć się mających parcel gruntowych lk. 736, 765, 767, 770, 771, 1347, 6211, 6212, 8516 i 8527, dotąd do żadnego wykazu nie wpisanych.

II. Księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kleszczówna położonej w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Rohatynie przez wpisanie do wykazów hipotecznych, liczbą porządkową oznaczyć się mających parcel gruntowych l. k. 2537|2, 2537|3, 2537|6 i 2537|7 dotąd do żadnego wykazu nie wpisanych.

III. Księgi gruntowej dla gminy katastralnej Mielniczne położonej w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Turce przez wpisanie do wykazów hipotecznych liczbą porządkową oznaczyć się mających parcel gruntowych l. k. 61 i 963|4 jakotéż 184, 185 i 186|1 dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanych.

IV. Księgi gruntowej dla gminy katastralnej Kozłów położonej w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Busku przez wpisanie do wykazów hipotecznych liczbą porządkową oznaczyć się mających parcel gruntowych l. k. 402|1 i 402|3 i parceli budowlanej l. kat. 300 dotąd do żadnego wykazu hipotecznego nie wpisanych.

Sporządzony projekt powyższych wykazów hipotecznych przejrzanym być może w biurze dotyczącego c. k. sędziego powiatowego.

Od dnia 1 stycznia 1898 wszelkie nowe prawa czy to własności, czyli zastawu lub jakiebądź inne prawa hipoteczne odnoszące się do nieruchomości powyżej pomienionych jedynie przez wpisanie do ksiąg gruntowych ograniczone, na innych przeniesione lub uchylone być mogą.

Zarazem wzywa c. k. Sąd krajowy wyższy wszystkich którzyby:

a) na podstawie jakiego prawa przed dniem otwarcia nowych wykazów, względnie co do nieruchomości pod I b) poszczególnionej przed wpisaniem takowych do istniejącego wykazu hipotecznego nabytego domagali się jakiej zmiany wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy czyli zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) już przed dniem otwarcia nowych wykazów hipotecznych, względnie przed dopisaniem parceli grunt. pod I. b) wymienionej do istniejącego już wykazu hipotecznego, nabyli do którejkolwiek z powyżej poszczególnionych nieruchomości, lub do ich części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle inne jakiekolwiek prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy złożeniu nowych wykazów hipotecznych względnie ad I b) przy dopisaniu tamże wpisane nie zostały, ażeby z tymi prawami do dotyczących c. k. sądów powiatowych najdalej do dnia 1 kwietnia 1898 r. włącznie się zgłosiły, gdyż inaczej w razie przeciwnym utracą prawo do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w wykazach hipotecznych zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z wymienionemi wyżej prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo mogło być wiadomem z dawnych jakichkolwiek wpisów, lub że było ono wiadomem z jakiej rezolucyi sądowej, lub że jest przedmiotem dochodzenia wskutek podania do sądu wniesionego.

Termin wyżej ustanowiony, nie może być ani przedłużony, ani też w razie zaniedbania do pierwotnego stanu przywrócony.

Tchórznicki.

Z c. k. wyższego Sądu krajowego
Lwów, dnia 12 października 1897.

Fedorowicz.

L. 814 (10181 2–3)

C. k. Sąd powiatowy w Baligrodzie ustanowił celem doręczenia rezolucyi z dnia 28 grudnia 1894 l. 9879 w sprawie Józefa Fornala o wpis prawa własności do sumy 54 zł w stanie biernym realności Michała i Maryi z Sieksńców Jankowskiej współwłasnej lwh. 60 ks. gr. gm. Baligród na imię Jędrzeja Szybowskiego zahipotekowanej, dla niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Szybowskiego z Baligrodu, kuratorem Jana Kopczyńskiego z Baligrodu.

O czem się Jędrzeja Szybowskiego celem strzeżenia praw swych zawiadamia

Baligród, 8 lutego 1896.

L. 12034 (10185 2–3)

C. k, Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ilka Łusznija, że w celu doręczenia mu tus. rezolucyi z dnia 7 lutego 1896 l. 595 zezwalającej na wpis prawa własności do parcel 2657 i td. w Suchostawie kuratora w osobie Michała Noskowskiego z Kopyczyniec dlań ustanowiono.

C k. Sąd powiatowy.
Kopyczyńce, 7 listopada 1896.

L. 5832 (10189 2–3)

C. k. Sąd powiatowy w Radymnie zawiadamia z miejsca pobytu bliżej nieznanego 1) Onufrego Wołoszyna, 2) Procka Nakonecznego, 3) Ewę z Karazubów Nakoneczną, 4) Simeona vel Seńka Bałasza syna Oleksy, 5) Oleksę Kaczora, 6) Annę z Gonków Kaczor i 7) Michała Zarudzkiego syna Michała włościanów ze Sośnicy, że celem doręczenia im tus. uchwał tabularnych z dnia 4 marca 1897 LL. 1299 i 1399, z dnia 12 marca 1897 l. 1660, z dnia 9 marca 1897, L. 1724 i z dnia 26 marca 1897, LL. 1783, 1848 i 2063 dozwalających wpisu prawa własności do poszczególnych parcel gruntowych, względnie ciał hipotecznych w gminie kat. Sośnica położonych na rzecz Michała Tyniowskiego, Iwana Roli syna Andrzeja, Ewy z Hałuaów Rola, Ilka Dudy, Warwarki Dudy. Jurka Kuzro, Onofrego Jaworskiego, Parańki Jaworskiej, Hanki z Bałaszów Łopuszańskiej, Piotra Zeleza, Katarzyny Zelez, Marty Jaworskiej, Ołeksy Harmata i Katarzyny z Kulczyckich Harmata włościanów ze Sośnicy — ustanowiono naczelnika tej gminy Iwana Rebka kuratorem.

C. k. Sąd powiatowy.
Radymno, 13 października 1897.

L. 1499 (10184 2–3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Pałahnę Raga, że w celu doręczenia jej tus rezolucyi z dnia 1 lutego 1895 l. 1034 zezwalającej na wpis prawa własności do whp. 266 gm. Krogulec na rzecz Michała i Anny Kozaków, kuratora w osobie Fedia Stareńkiego z Krogulca dlań ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.
Kopyczyńce, 25 lutego 1896.

L. 448 (10230 2–3)

Jego Ekscellencya Prezydent c. k. Sądu krajowego wzższego we Lwowie zamianował dla pierwszej dnia 7 lutego 1898 o godz. 9 rano zozpoczynającej się kadencyi Sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. Sądzie obwodowym Przewodniczącym Prezydenta tegoż c. k. Sądu a jego zastępcami, radców Ludwika Brożyńskiego, Bojomira Żarskiego, Stanisława Templego, Eugeniusza Abrahamowicza, Władysława Warywodę i Jakóba Löbensteina.

Stryj, 29 grudnia 1897

L. 612 (10186 2–3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia niewiadoma z miejsca pobytu Maryą Harmackę zw. Ciupak, że w celu doręczenia tejże ts. rezolucył z 10 czerwca 1896 l. 4147 zezwalającej na wpis prawa własności do ciała hip. lwh. 81 gminy Suchostaw kuratora w osobie Stacha Wołoszyna z Suchostawu dlań ustanowiono.

Kopyczyńce, 5 marca 1897.

L 8344 (10192 2–3)

Sokołowski Sąd powiatowy zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Zofię Bednarz, że celem doręczenia jej rezolucyi tabularnej z dnia 31 października 1896 l. 7710 kuratorem dla niej Błażeja Filę z Woli ranizowskiej ustanowił.

Sokołów, 8 października 1897.

L. 8005 (10193 2–3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawindamia z miejsca pobytu niewiadome Józefę Cieślik i Maryannę Matuła, że w sprawie egzekucyjnej Urzędu podatkowego w Sokołowie przeciw Józefie Cieślik i spóln pto 27 zł. 66 ct. kuratorem dla nich Karola Rampelta notaryusza w Sokołowie zamianowano.

Sokołów. 15 paźoziernika 1896.

L. 18808 (10148 1–3)

Niewiadomych z miejsca pobytu Stanisława i Maryę Bojarskich zawiadamia się, że celem doręczenia im uchwały tus. z 20 września 1897 l. 16343 wydanej w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Joanny 1o Chodaniewiczowej 2o Bojarskiej i Józefowi Walickiemu o 900 zł. a. w. z pn. ustanawia dla nich kuratorem adw. dr. Münza w Jarosławiu.

Jarosław, 4 grudnia 1897.

L. 18724 (10175 1–3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Ludwikę Cienciewiczową, spadkobierczynię Józefa Starke, względnie jej z życia i miejsca pobytu nieznanych spadkobierców, że uchwałą Sądu tutejszego z dnia 31 grudnia 1893 l. 15479 dozwolono na intabulacyę egzekucyjnego łącznego prawa zastawu na należące do Józefa Starke majętności Gerynia część III. wyk. hip. 969 i Hoszów II. wyk. hip. 973 objęte, dla zaległości podatkowych 131 zł. 37 ct. z pn. na rzecz Skarbu Państwa.

Celem zastępywania w tej sprawie Ludmili Cienciewiczowej, ustanowiony został adwokat dr. Steuerman ze substytucyą adwokata dr. Aleksandrowicza kuratorem i ustanowionemu kuratorowi doręczono rzeczoną uchwałę z dnia 31 grudnia 1893 l. 15479.

Jest rzeczą Emilii Cienciewiczowej a względnie jej spadkobierców ustanowionemu kuratorowi udzielić informacyi lub innego zastępcę sądowi wymienić, inaczej bowiem niepomyślne skutki zaniedbania sami sobie będą musieli przypisać.

Sambor, 3 kwietnia 1897.

L. 12083 (10183 1–3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ilka Luszneja, że w celu doręczenia mu ts. rezolucyi z 30 stycznia 1896 l. 587 zezwalającej na wpis prawa własności do różnych parcel whp. 347 gminy Suchostaw na rzecz jego kuratora w osobie Stacha Wołoszyna z Suchostawu dlań ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy
Kopyczyńce, 21 grudnia 1896.

L. 20158 (10203 1–3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. w Tarnopolu wzywa Mateusza Czerkiesa i Teklę Czerkiesową z Czerniłowa mazowieckiego, którzy do Brazylii wyemigrować mieli a miejsce pobytu ich jest niewiadome, aby zgłosili się do spadku po śp. ich córce Maryi z Czerkiesów Koszulińskiej w Czerniłowie mazowieckim dnia 7 czerwca 1897 bez ważnego rozporządzenia ostatniej woli zmarłej, by udzielili w tym względzie informacyę kuratorowi dla nich ustanowionemu dr. Zarzyckiemu adwokatowi w Tarnopolu lub innego pełnomocnika ustanowili, gdyż inaczej po upływie roku postępowanie spadkowe z pomienionym kuratrrem i zgłaszającymi się spadkobiercami a ich ustawowa część spadkowa dla nich na wniosek kuratora zachowaną będzie.

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg.
Tarnopol. 30 września 1897.

L. 6086 [10209 1–3]

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Michała Maruszkę, syna Fedka, że tus. uchwała tabularna z 8 maja 1897 l. 2391 ustanowionemu kuratorowi Michałowi Feszczurowi z Zahorzecz została doręczoną.

Olesko, 7 listopada 1897.

L. 6944 [10213 1–3]

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Uschera Mandla, iż w sprawie egzekucyjnej ck. Skarbu państwa przeciw niemu o 1008 zł. zpn. ustanowjł dla niego kuratorem Jerzego Kruszyńskiego z Sieniawy który go tak długo będzie zastępować, dopóki osobiście się nie zgłosi lub innego zastępcy sądowi nie wskaże.

Sieniawa 1 pazdziernika 1897.

L. 8455 [10246 1–3]

C. k. Sąd powiatowy w Tłustem zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Majera Faul, że w sprawie egzekucyjnej Wysokiego Skarbu przeciw niemu pto 17 zł. 82 ct. wa. Chaima Fiderera kuratorem dla niego ustanowił i wzywa go, ażeby celem obrony swych praw z kurandem się porozumiał, gdyż inaczej skutki prawne z zaniedbania tego sam sobie przypisze.

Tłuste, 28 sierpnia 1897.

L. 16367 [30 1–3]

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi ustanowił w sprawie Issera Hermana przeciw Jakóbowi Goldner i tow. o 65 zł. dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego Jakóba Goldnera adw. dr. Hullesa kuratorem z substytucyą adw. Freudenberga i doręczył kuratorowi adw. Hullesowi nakaz zapłaty z 3 lipca 1897 l. 13341 dla Jakóba Goldnera przeznaczony.

Kołomyja, 1 sierpnia 1897.

L. 116.783.

OBWIESZCZENIE.

Aby zapobiedz zawlekaniu nosacizny u koni z Rosyi do kraju, c. k. Namiestnictwo w myśl reskryptu Wysokiego c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 24 grudnia 1897, zmieniając ustęp 3 obwieszczenia z 18 lipca 1892 l. 52.297 postanawia, że nie tylko konie przeznaczone na handel, od których bywa cło opłacane, lecz także wszystkie konie wprowadzane z Rosyi do Galicyi ze złożeniem kaucyi cłowej (w t. z. „Vormerkverfahren" czyli jako „Vormerkvieh") mają być w stacyach wchodowych wyznaczonych w punkcie powyższego obwieszczenia, badane przez weterynarza na koszt właściciela.

To rozporządzenie wchodzi w wykonanie w 14 dni po ogłoszeniu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej".

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 5 stycznia 1898.

L. 37599 [93 1—3]

W sporze drobiazgowym Leizera Kornmehla pko niewiadomemu z miejsca pobytu Dawidowi Atlasowi pto 30 zł. 4 ct. w. a. z pn. zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego Dawida Atlasa, że dlań kurator w osobie adw. dr. Offnera z Tarnowa ustanowiony i na skargę z dnia 2 grudnia 1897 l. 37599 termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 17 stycznia 1898 wyznaczonym został.

C. k. Sąd powiat. miej. deleg.

Tarnów, dnia 3 grudnia 1897.

L. 2484 [65]

Jego Ekscelencya pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla I. zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych na rok 1898 przed c. k. sądem obwodowym w Kołomyi dnia 21 lutego 1898 o godzinie 9 rano rozpoczynającej się, prezydenta tegoż sądu i radcę dworu Fryderyka Kunzeka przewodniczącym, zaś zastępcami przewodniczącego wiceprezydenta Edmunda Kolba i radców sądu krajowego Włodzimierza Buczackiego, Zygmunta Langa, Henryka Karszniewicza, Tytusa Zajączkowskiego, Mieczysława Morawskiego i Włodzimierza Huzara.

Kołomyja, 29 grudnia 1897.

L. 11383 [10245 1—4]

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Adama Hercuna, że przeznaczona dla niego tus. uchwała tabularna z dnia 2 czerwca 1897 l. 3665 kuratorowi Andruchowi Olenkiewiczowi ze Starego Skałata doręczoną została.

C. k. Sąd powiatowy.

Skałat, 1 grudnia 1897.

L. 12690 [10241 1—3]

Sąd powiatowy Gorlice zawiadamia niewiadome z pobytu Justynę i Annę Głuszko, że celem doręczenia im rezolucyj hipotecznych z 4 listopada 1895 il. 11662 ustanowiono dla nich kuratorem adw. dr. Radomyskiego w Gorlicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 19 listopada 1897,

L. 361.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 28 grudnia 1897 do 3 stycznia 1898.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Nosacizna	Brzozów	Jabłonica polska.
	Kamionka	Chołojów,
	Przemyślany	Zamoście (ob. dw.).
	Stanisławów	Drohomirczany (ob. dw.).
	Tłumacz	Pszenieczniki.
Wąglik	Horodenka	Dąbki (ob. dw.)
	Pilzno	Głowaczowa.
Róża wąglikowa	Rohatyn	Żurawienko.
	Skałat	Korszyłówka.
Pomór świń	Bóbrka	Kocurów.
	Bochnia	Bratucice, Swiniarów.
	Borszczów	Dzwinogród, Okopy z Kozaczówką, Olchowiec.
	Brody	Batków, Markopol, Niemiacz, Strzemilcze.
	Brzeżany	Dmuchawiec, Glinna, Krasne. Płaucza wielka, Złoczówka
	Buczacz	Barysz, Hupało, Porchowa, Żyznomierz (Młynki).
	Czortków	Uhryń.
	Dąbrowa	Miechowice wielkie.
	Dobromil	Przedzielnica (ob. dw.).
	Drohobycz	Horucko, Rabczyce.
	Gródek	Domażyr (ob. dw.).
	Jarosław	Łazy.
	Jaworów	Hruszów.
	Kamionka	Grabowa, Kulików, Niestanice.
	Lwów	Dobrzany, Kuhajów, Popielany.
	Mościska	Buchowice, Czyszki, Pakość.
	Myślenice	Raba wyżna.
	Nisko	Pysznica (Sudoły)
	Pilzno	Łęki górne.
	Podhajce	Bohatkowce, Rosochowaciec (ob. dw.)
	Przemyślany	Chlebowice świer., Ciemierzyńce, Wołków.
	Rawa ruska	Dziewięcierz, Kamionka woł.
	Rohatyn	Honoratówka, Jaweze, Kleszczowna, Knihynicze, Kulce, Oskrzesińce, Pomonięta, Psary, Stratyn.
	Sambor	Babina.
	Skałat	Bilitówka, Borki małe, Leżanówka, Okno, Touste.
	Sokal	Baranie peretoki.
	Stanisławów	Drohomirczany.
	Staremiasto	Busowisko.
	Tarnobrzeg	Antoniów, Chwałowice, Majdan zbydn., Sobów.
	Tarnopol	Bajkowce, Borki wielkie, Iwaczów górny, Płotycz, Suszczyn.
	Tłumacz	Dołhe.
	Trembowla	Brykula nowa, Dołhe, Zubów.
	Turka	Chaszczów.
	Zaleszczyki	Lisowce, Szypowce, Torskie (Jakóbówka, ob. dw.).
	Złoczów	Chrabuźna, Żabiń.
	Żółkiew	Wieczorki.
	Żydaczów	Bereźnica, Demnia, Stulsko.
	Żywiec	Zabłocie.
Zaraza pyskowa i racicowa	Biała	Jawiszowice, Lipnik.
	Bóbrka	Łuczany.
	Bochnia	Cerekiew. Chopot, Cikowice, Dąbrowica, Kamyk, Książnice. Marszowice, Niepołomice, Olchawa, Podłęże, Świniarów, Wiatowice, Zborczyce.
	Borszczów	Burdiakowce, Iwanie puste, Konstancya, Zbrzyś krągła.
	Brody	Blich, Reniow.
	Brzesko	Jaworsko, Wola przem., Zdrohec.
	Brzeżany	Dmuchawiec, Glinna.
	Brzozów	Dydnia, Dynów, Golcowa, Grabownica (ob. dw.), Haczów, Jabłonica ruska, Końskie, Nosdrżec, Obarzyn, Poręby, Trześniów, Wara, Wzdów.
	Buczacz	Janówka, Korościatyn, Łazarówka (ob dw.), Niskołyzy, Zadarów.
	Chrzanów	Alwernia, Jankowice, Libiąż wielki.
	Cieszanów	Basznia górna i dolna, Borowa góra, Burgau, Dąbrowa, Krowica hołod., Młodów, Wulka horyniecka, Załuże.
	Dąbrowa	Jadowniki (Chałupki), Karsy, Miechowice małe i wielkie, Nowopole, Otwinów (ob. dw.), Sikorzyce.
	Dobromil	Dobra szlachecka, Howniki, Hujsko, Jawornik ruski, Jamna dolna, Krajna, Lipa, Malawa, Posada rybot., Trójca, Truszowice, Żohatyn.
	Drohobycz	Dołhe ad Medenice, Rapczyce, Stara wieś.
	Gorlice	Lipinki.
	Gródek	Hartfeld, Milatyn.
	Grybów	Lipniczka, Siedliska,
	Jarosław	Dobkowice (ob. dwor.).
	Jasło	Bączal dolny i górny, Brzyszczki, Bryły, Dębowiec, Jasło, Kłopotnica, Łajsce, Mytarz, Osobnica, Ożenna, Rozstajne, Sątkowa, Sołtysie ad Przes., Sowina, Swierzowa, Tarnowiec, Wyszowadka, Zawadka ad Osiek., Żółków.
	Jaworów	Chotyniec.
	Kałusz	Śliwki.
	Kamionka	Opłucko, Radziechów, Sieńków, Sredopolce.
	Kolbuszowa	Kolbuszowa górna (ob. dw.), Widełka.
	Kosów	Kosów, Pistyn.
	Kraków	Bibice, Branice, Łuczanowice, Piekary, Smierdząca.
	Krosno	Bajdy, Barwinek, Chorkówka, Dobieszyn, Jaszczew, Kobylany, Kombornia, Łąki ad Żeglce, Machnówka, Moderówka, Mszana, Olchowiec, Równe, Trzciana, Tylawa, Ustrobna, Wilsznia,
	Łańcut	Łopuszka wielka (ob. dw.), Ruda.
	Limanowa	Chyżówki, Mszana dolna, Niedźwiedź, Owieczka, Podobin, Przyszowa, Raba niżna, Słopnice król., Swidnik, Wilkowisko.
	Lisko	Czaszyn, Łobozew, Myczkowce, Polańczyk, Sokołowa wola, Terka, Uherce.
	Lwów	Gręda, Krzywczyce (ob. dw).
	Mielec	Czajkowa (ob. dw.), Krzemienica, Ławnica, Pikułówka, Szabowiec (ob. dw.), Stara wieś, Złotniki (ob. dw.)
	Mościska	Bortiatyn, Dmytrowice, Hołodówka, Lipniki, Mokrzany małe, Orchowice, Sarniki, Tuligłowy.
	Myślenice	Bieńkówka, Droginia (Banowice), Głogoczów, Grzechynia, Maków, Wola radzisz.
	Nisko	Bieliniec, Nart nowy, Nisko, Pysznica, Studzieniec (ob. dw.).
	Nowy Sącz	Chełmiec niem., Gołkowice pol., Lipie, Wielogłowy, Załubińcze.
	Nowy targ	Ochotnica, Szlachtowa.
	Pilzno	Dulczówka, Gorzejowa, Januszkowice, Lipiny, Parkosz, Siedliska.
	Podgórze	Kurdwanów (ob. dw.), Siedzina, Rajsko.
	Rawa	Kamionka woł., Smolin, Wojtowszczyzna, Tarnoszyn, Zaborze.
	Rohatyn	Horodków, Koniuszki.
	Ropczyce	Bobrowa, Borek wielki (ob. dw), Brzeźnica, Kamionka (ob. dw.), Latoszyn, Nagowczyna, Nagoszyn (ob. dw.), Ocieka, Pustynia (ob. dw.), Sielec, (ob. dw.). Wiercany, Wola ociecka, Żyraków.
	Rzeszów	Biała, Kreczkowa (ob. dw.), Matysówka, Polikówka, Rzeszów, Szklary, Woliczka, Zalesie.
	Sambor	Czerhawa, Łanowice, Łukawica, Manasterzec.
	Sanok	Besko, Bukowsko, Bzianka, Czerteż, Dalijowa, Dolina. Hłomcza, Jaćmierz, Jarowce, Lipowiec, Lodzin, Łazy, Mików, Morochów, Niebieszczany, Posada jaśliska, Prusiek, Rakowa (ob. dw.), Ratnewica, Siemuszowa, Sieniawa (ob. dw.), Tyrawa solna, Wola krecowska, Wolica.
	Śniatyn	Albinówka (ob. dw.).
	Sokal	Borek ad Tartaków, Boratyn, Leszczatów, Oserdów, Rożdzałów, Sawczyn, Siebieczów, Uśmierz ad Waręż, Wierzbiąż, Zubków.
	Stanisławów	Jamnica, Jezupol, Komarów (ob. dw.), Pasieczna, Pawełcze, Wołczyniec.
	Staremiasto	Błożew górna, Hołowecko, Nanczółka mała i wielka, Wiciów, Wołcza dolna.
	Stryj	Strzałków.
	Strzyżów	Cieszyna, Dobrzechów, Gbiska (ob. dw.), Glinnik górny i średni, Gogolów, Huta gogol., Pstrągówka, Przedmieście strzyżowskie, Przybówka, Stempina z Chytrówką, Szufnarowa, Twierdza, Widocz, Wiśniowa, Wojaszówka.
	Tarnobrzeg	Charzewice, Chmielów, Jamnica, Mokrzyszów, Pilchów, Rozwadów, Rzeczyca, Sielec, Siedleszczany, Sokolniki, Stale, Wielowieś, Żupawa, Żabno.
	Tarnopol	Bajkowce, Borki wielkie, Iwaczów, dolny i górny, Krasówka, Kurniki, Oborzańce, Płotycz, Zastawie.
	Tarnów	Chojnik, Koszyce małe, Łukowa, Pogórska wola, Ryglice
	Turka	Beniowa, Boberka, Borynia, Butla, Dniestrzyk dubowy, Dołżki, Dydiowa, Dźwiniacz górny, Hołowsko, Iwaszkowce, Jabłonów, Jaworów, Komarniki, Krasne, Lipie, Łokieć, Łomna, Mochnate, Szandrowiec, Wysocko wyżne.
	Wadowice	Brzeźnica, Jaśkowice, Krzęcin, Miejsce, Palczowice, Smolica, Spytkowice, Witanowice.
	Wieliczka	Biskupice, Bodzanów, Czechówka, Letkówka, Lednica górna i niemiecka, Łazany, Mietniów, Śledziejowice, Suchoraba, Trąbki, Wieliczka, Zabłocie, Zagórze, Zakrzów.
	Zbaraż	Dobrowody, Iwaszkowce, Ochrymowce.
	Złoczów	Bełzec (ob. dw.), Jarosławice.
	Żółkiew	Brzyszcze, Dąbrowa, Dobrosin (ob. dw.), Glińsko, Krechów, Konin, Turynka (ob. dw.), Zarzyszcze (ob. dw.).
	Żydaczów	Demenka, Zabłotowce.
Parchy	Mielec	Dulcza wielka.
Wścielizna	Kraków	Czarna wieś.
	Przemyśl	Przemyśl.

Z c. k. Namiestnictwa.

L. 14347 [103 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomago z miejsca pobytu Wojciecha Dziekana, że przeciw niemu Agnieszka z Bąków Szacowa i Piotr Krawiec wnieśli pozew de praes. 5 listopada 1897 l. 14347 o zapłacenie 40 zł., w załatwieniu którego wyznaczony został termin do rozprawy drobiazgowej w tut. sądzie na dzień 24 stycznia 1898 o 9 rano, zaś kuratorem dla niego ustanowionym został adw. dr. Brandt z Mielca, któremu powinien dostarczyć środków obrony lub innego pełnomocnika sobie ustanowić.

Mielec, dnia 10 listopada 1897.

L. 11349 [10248 3—3]

W sprawie egzekucyjnej Józefa Soleckiego o 15 zł. zpn. dla niewiadomego z miejsca pobytn egzekuta Józefa Szajny adw. dr. Idzińskiego kuratorem się ustanawia i temuż rezolucyę hip. z 17 marca 1897 l. 3461 się wręcza.

C. k. Sąd powiatowy,
Tyczyn, 2 listopada 1897.

L. 3370 [15 3—3]

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia Jana Stanisława 2-im Barnasia, że Wolf Gasner wytoczył przeciw niemu i spólnikom pozew de praes. 30 sierpnia 1896 l. 4383 o własność kilku parcel z realności lk. 150, lwh. 270 w Ochotnicy, na który termin do obrony 19 styeznia 1898 o godzinie 8 rano wyznaczono.

Wzywa się Stanisława Jana Barnasia, aby na wyznaczonym terminie osobiście lub przez pełnomocnika stanął, inaczej rozprawa z kuratorem dlań ustanowionym Wojciechem Bielskim z Ochotnicy przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Krościenko, 7 grndnia 1897.

L 4130 (10102 3—3)

Dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Samuela Schweizera celem doręczenia dla tegoż przeznaczonej tus uchwały z dnia 26 października 1896 l. 12570 dozwalającej wykreślenia na rzecz Eisiga Recka prawa zastawu dla sumy pożyczkowej 150 zł z pn· w stanie biernym ciała hip. 172 gm. Liskowate, ustanawia się kuratorem Michała Czaplika w Liskowatem rzeczoną uchwałę mu doręcza.

O tem zawiadamia się Samuela Schweizera celem bronienia swych praw.

Dobromil, 17 czerwca 1897.

L. 25222 (10177 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Berischa Safiera, że przeciw niemu i żonie jego Esterze wniósł Naftali H. Bernstein pozew de praes 21 grudnia 1897 l 25222 nakaz zapłaty sumy wekslowej 500 zł. a. w i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 22 grudnia 1897 doręczono ustanowionemu dla Berischa Safiera kuratorowi adwokatowi dr. Glaserowi ze substytucy adwokata dr Hochberga w Tarnowie

Poleca się zatem Berischowi Safierowi aby temuż kuratorowi potrzebnych do obrony środków dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i o tem sądowi doniósł, inacze skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Tarnów, 22 grudnia 1897.

Doniesienia prywatne.

Ogłoszenie. 39

Dyrekcya kupieckiego Towarzystwa eskontowego w Krośnie ogłasza w myśl §. 13 statutu, że w dniu 23 stycznia 1898 r. o godzinie 6 wieczór w biurze Towarzystwa pod nr. 116 w Krośnie odbędzie się ogólne

Walne Zgromadzenie

członków z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie z czynności za rok 1897.
2. Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
3. Rozdział zysków za rok 1897.

Dyrekcya.

Ogłoszenie. 39

Zawiadamia się P. T. Członków Towarzystwa, że

Walne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa odbędzie się dnia 23 stycznia 1898 o godzinie 6 po południu w biurze Towarzystwa.

Porządek dzienny:

. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1897.
2. Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z czynności za czas od 7 lutego do 31 grudnia 1897.
3. Rozdział zysków.
4. Wybór dwóch członków Rady nadzorczej.
5. Wnioski członków.

Kołaczyce, dnia 5 stycznia 1898.

Prezes Rady nadzorczej
S. Neumann.

Konkurs.

Konkurs na dwa miejsca opróżnione w tutejszym Zakładzie sierót św. Kazimierza u WW. Sióstr Miłosierdzia dla dziewcząt od 8—12 roku życia, pochodzących z Galicyi. Kandydatki mają wnieść swoje podania zaopatrzone świadectwami: chrztu, sieroctwa, ubóstwa, moralności i zdrowia do Komisyi Instytutu ubogich chrześcian w pałacu Jego Ekscelencyi Ks. Arcybiskupa łać. we Lwowie najpóźniej do 1 lutego 1898. 11

Ogłoszenie.

W skutek uchwały Wydziału Powiatowej kasy oszczędności w Dolinie z dnia 30 grudnia 1897 oprocentowujemy wkładki od dnia 1 stycznia 1898 począwszy po 4½ od sta, opłacamy natomiast za klientów kasy oszczędności podatek od wkładek przypadający w myśl ustawy z dnia 25 października 1896 Dz. u. p. Nr. 220, co niniejszem podajemy z odwołaniem się do § 11 stat. do powszechnej wiadomości.

W grudniu 1897.

Powiatowa kasa oszczędności w Dolinie.
Witosławski.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera (Zarządca Wł. J. Weber). Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.